

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 3 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odroczenie do domów depłaca się kop. 5. Numer pojedynczy w Kasa Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-tyj rano do 2-giej po południu.

Właściciel: Władysław Łoźniński. Redakcja: S. Wawrzyńca Męzennika. Drukarnia: S. Wawrzyńca Męzennika. Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Redakcja nie zwraca się.

Dziś: Przemienienie Pańskie. Jutro: S. Kajetana Wyznawcy. Środa: S. Cyryaka i Larga M. Czwartek: S. Romana Męzennika.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 30. Zachód „ „ „ 7 „ 40. Długość dnia godzin 15 minut 10. Ubyło „ „ „ 1 „ 32. Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: S. Wawrzyńca Męzennika. Sobota: S. Zuzanny i Dygny Panien. Niedziela: S. Klary Panny. Poniedziałek: S. Hipolita i Kassjana.

— W dniu wczorajszym kościół Ś-go Jacka przy ulicy Freta, obchodził podwójną uroczystość bo uroczystość Najświętszej Marji Panny Śnieżnej i uroczystość św. Dominika gorliwego wyznawcy Chrystusowego i patryarchy zakonu kaznodziejskiego.

Uroczystość Najświętszej Marji Panny Śnieżnej, datuje się od roku Pańskiego 356. Ustanowiona ona została za czasów panowania Ojca świętego Papieża Liberyusza. W tym bowiem czasie żył w Rzymie pobożny i majątny chrześcijanin niejaki Jan Patrycyusz, mający takichże cnót pełną małżonkę, a potomstwa żadnego, przeto prosili w nieustannych modłach Pana Zastępów i Najświętszą Matkę Jego, by im wskazał środek, za pomocą którego całą majątność swoją mogliby ofiarować Najświętszej Boga-Rodzicy Dziewicy.

Stało się tedy, że dnia 5-go sierpnia, w czasie największych upałów jakie naówczas panują w Rzymie, spadł ogromny śnieg i zasypał górę Ekwilińską w murach miejskich, a Najświętsza Panna przez sen, osobno Jana Patrycyusza i osobno małżonkę jego upomniała, by na tem miejscu, na którym śnieg znaleźli, kościół Panu Bogu na Jej pamiątkę zbudowali.

Uradowani tem cudownym oznajmieniem i patrząc ze zdumieniem na ten śnieg w czasie tak wielkiej gorąca, udali się do papieża by mu to wszystko donieść.

Papież Liberjusz, mając także samo widzenie tejże nocy od Najświętszej Niepokalanej Dziewicy, najchętniej sprawę tę potwierdził. I tegoż jeszcze dnia udał się na ową górę z wielką procesją, z całym duchowieństwem i tłumem pobożnego ludu, gdzie na zbudowanie kościoła Panu Bogu miejsce ono oddał i naznaczył.

Patrycyusz zaś postawił tam wielki kościół i całe mienie swe na służbę Bożą i egzystencję kapłańską oddał.

Kościół ten stoi po dziś dzień na tem miejscu pod imieniem Mariae Majoris, a Stolica Apostolska dla uczczenia tej pamiątki, wyznaczyła dzień 5-ty miesiąca sierpnia, nazwawszy ją uroczystością Najświętszej Marji Panny Śnieżnej.

Kościół świętego Jacka przy ulicy Freta, mieści w sobie osobną kaplicę po prawej stronie wielkiego ołtarza, zatytułowaną kaplicą Najświętszej Marji Panny Śnieżnej. W tej to więc kaplicy odbyła się wczoraj, dla uczczenia wyżej wspomnianej pamiątki, uroczysta Wotywa, którą celebrował JX. Jaworowski, kanonik sandomierski i kapelan wojskowy.

Obchód uroczystości św. Dominika odłożony z so-

boty na dzień wczorajszy rozpoczął się pierwszą Wotywą przed ołtarzem uroczystującego patrona w jego kaplicy, którą odprawił JX. kanonik Wierzbicki, zarządzający miejscową świątynią. Następnie o godzinie 10-tej odbyła się druga Wotywa, którą celebrował JX. Lebedziński.

Słowo Boże głosił JX. Andrzej Redke. Summę poprzedzoną uroczystą procesją, wewnątrz kościoła, celebrował JX. kanonik Kaczanowski, dziekan kapelanów wojskowych.

Uroczyste Nieszpory, w czasie których słowo Boże głosił JX. Leon Jungowski, profesor seminarjum, a następnie także sama jak i przed rozpoczęciem Summy procesja, oraz błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem, udzielone zgromadzonym pobożnym, zakończyło odpastową tę uroczystość.

— W kościele Opieki Ś-go Józefa na Krakowskim-Przedmieściu wprost ulicy Królewskiej, odbyło się wczoraj jako w pierwszą niedzielę nowo-rozpoczętego miesiąca dopołudniowe uroczyste nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i procesją ku czci Najśladszego Serca Pana Jezusa.

— W kościele archikatedralnym i metropolitalnym Ś-go Jana, celebrował w dniu wczorajszym, tak dopołudniowe jak i po południowe nabożeństwo, które jako w wigilję odpustowej uroczystości Przemienienia Pańskiego, odbyło się wystawieniem Najświętszego Sakramentu, JX. Leski, kanonik metropolitalny, słowo zaś Boże głosił JX. Józef Wójcicki, wikariusz miejscowy.

W dniu dzisiejszym jako w uroczystość Przemienienia Pańskiego, od samego rana już kościół katedralny przepelniony był pobożnymi, przybyłymi na odpust, który w tejsze świątyni całodziennem uroczystem nabożeństwem się odbywa przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i procesjami tak zrana jak i po południu. Odpustowe to nabożeństwo powtórzone zostanie w tejsze świątyni również tymże samym uroczystym obrzędem w przyszłą niedzielę.

— Kościół Panny Marji na Nowem-Mieście, rozpoczął także dzisiaj, a właściwie wczorajszymi już uroczystymi nieszporami pamiątkę Przemienienia Pańskiego, którą odpustem zupełnym przez dni ośm obchodzić będzie i to w następującym porządku:

pierwszego dnia uroczystości to jest dzisiaj, odbywa się całodziennem nabożeństwem z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i procesjami tak w czasie Summy jak i podczas Nieszporów.

Od dnia jutrzejszego zaś aż do przyszłej niedzieli, kościoła, gdyż ją głowa bolała, a siostry musiały zająć się gospodarstwem. Dziwak wdział na siebie niedzielną odzież, i wywiązał się ze zlecenia wdowy ku zadowoleniu całej rodziny. W trzy dni później całe miasteczko twierdziło, że skwatter stara się o Zosie. Langenor usłyszał oskarżenie i tak je wziął do serca, że przestał być u wdowy, przysyłając djabełka czerwonego trzy razy na dzień po jedzeniu.

W roku bieżącym możeby go narażono na atak Salomei, która od piętnastych urodzin wstąpiła w szranki nieprzyjaciół kawalerskiego rodu. Cóż, kiedy stronił od świątyni trzech gracyj! Może usłyszał o niebezpiecznej cioci?

Ta zrozumiała sytuację. Rezolucję jej miała zastąpić klasyczne rysy Matyldy, świeżość Zuzi, naiwność piętnastoletniej Salomei. Przyjechała do Heleny na spekulację matrymonjalną, a gdyby zdobyła Langenora wyciągnęłaby „główny los.“

Nim ciocia rozpoczęła kampanję, wydarzyła się scena, która wywarła wpływ stanowczy na przyszłość mojego bohatera. Djabełek czerwony (nigdy inaczej nie nazywaliśmy naszego milczącego giermka) — znikł pewnego dnia. Południe minęło, Langenor był w polu bez obiadu.

Troskliwa wdowa chciała wysłać posiłek przez najmłodszą córkę, ciocia ofiarowała się z tą usługą, mówiąc, że tak młoda dziewczyna nie powinna się narażać pomiędzy stado bydła. Ostrzegłem obie dwie, że woły teksańskiej rasy zarówno są niebez-

odbywać się będą codziennie przed ołtarzem Przemienienia Pańskiego o godzinie 9-tej rano śpiewane Wotywy.

W następną niedzielę i w poniedziałek, jako w ostatnie dni oktawy, odbywać się będą całodziennem uroczyste nabożeństwa, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i procesjami tak z rana jak i po południu.

— Kościół zaś parafjalny Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, noszący tytuł dzisiejszej uroczystości, obchodzi ją także odpustem zupełnym przy całodziennem wystawieniu Najświętszego Sakramentu i z kazaniem i procesją tak w czasie Summy, jak i podczas Nieszporów.

— W dniu jutrzejszym jako w uroczystość św. Kajetana Wyznawcy, odbędzie się w kościele parafjalnym św. Trójcy na Solcu, uroczyste Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem, po skończeniu których nastąpi poświęcenie bukietów z świeżych kwiatów, oraz odbywać się będzie ceremonia namaszczenia słabych ócz poświęconym olejem.

— O ustawie towarzystwa fabryki bawelniano przedzalnianej tkackiej i blicharskiej „Zawiercie.“ Najjaśniejszy pan na wniosek komitetu Ministrów Najwyżej zezwolił raczył poddanym pruskim kupcom: Bernardowi Ginsbergowi i Adolfowi Ginsbergowi, hrabi Władysławowi Branickiemu, hrabi Józefowi Zamojskiemu, poddanemu francuzkiemu Aleksandrowi Lambertowi i kupcowi warszawskiemu 1-iej gildji Józefowi Epsteinowi, założyć towarzystwo akcyjne pod nazwą: „Towarzystwo fabryki bawelniano przedzalnianej, tkackiej i blicharskiej Zawiercie“ — na podstawie ustawy Najwyżej rozpatrzonej i zatwierdzonej 25-go czerwieca roku bieżącego. (Pravit. Wiest.).

Rzeczy sądowe.

— P. — Wedle przepisów prawa obowiązujących w Królestwie, do wprowadzenia dzisiejszej organizacji sądownictwa, rejent wraze gdy osoba akt zeznająca nie umiała podpisać się, czynił wzmiankę „iż akt przez stronę takąto i taką nie podpisany, z powodu, iż ta pisać nie umie.“

Dawniej przeto wzmianka tego rodzaju była dostateczną, obecnie jednak ustawa o notariacie wprowadziła w tym względzie zmianę, z art. 113 us o not.; okazuje się bowiem, iż strona pisać nie umie-

pieczne dla ciotek jak dla siostrzenic. Szaleją one na widok kolorowej wstążki, lub osoby, do której nie są przyzwyczajone. Nawet widok piechura razi to bydło. Trudno podejść do niego bez szwanku.

Stałem na tem, że sam wzięłem obiad i ruszyłem na step, z pełnem okiem na ruchy gromadek bydła. Woły rozsiadane po pastwisku leżały i przeżuwały, więc ośmieliłem się. Mustang Langenora, okulbaczony i przywiązany do długiego lassa paśł się w bliskości głazu, — jednej z owych błędnych brył granitowych, przyniesionych Bóg wie zkad w epoce potopowej czy lodowej i rozrzuconych po dolinach nakształt kaplic i domów.

Jak przystało na montañczyka nosiłem łapcie, owe wygodne, miękkie, nadobne, łosiowe mokasyny, uszyte i nadziergane paciorkami ze słomki, dzieła cierpliwych indyjskich palcy. Obuwie to nie robi szalestu w trawie, podszedłem więc cicho jak wąż, do bryły za którą spoczywał pasterz. Usłyszałem głos dzwięczny, potężny, godny szefa brzydki i dobrane mi znany. Dziwiłem się z kim Langenor rozmawiał w pustyni. Nikt nie odpowiadał. Czyby praktyczny mój przyjaciel podzielał chorobę Hamleta i monologował? Chciałem już chrząknąć, aby go ostrzedz, że ma słuchać — nie lubię podsłuchiwać przez całe ciało drzenie, jakiegoby maszyna elektryczna nie wywołała. Straciłem siłę głosu... stanąłem jak wryty.

(Dalszy ciąg nastąpi).

LANGENOR

PRZEZ SYGURDA WIŚNIEWSKIEGO.

(Dalszy ciąg — Pismo Nr 170).

Niewiasty Zachodu wychodzą za mąż młodo, więc nawet ostatnia, chociaż dziecko latami, miała już zamężne rówieśniczki. O tem wszystkim dowiedziałem się wkrótce po wstępie do dobranego klubu.

Usłyszałem więc: oto, że Langenora imię przechodziło tam z ust do ust. Telegrafista szepnął mi raz, że nasza gospodyni mniej była odstręczającą dla mojego przyjaciela, niż dla innych kawalerów. Przed rokiem, gdy Langenor także należał do dobranego klubu, wszyscy zauważyli że dobrze jest tam widziany. Domyślano się, że dla niego odstąpiłaby ona może od zasady, aby nie zostawić żadnej córki w Motanie. Gdy polował, wyrażała obawę o jego powodzenie. Wieczorem, przy kominku, objaśniała córkom zalety jego charakteru. Gdy był w domu, umiała zawsze tak rzeczy pokierować, że zostawał sam na sam w jadalni z panną Matyldą. Lampa naftowa płonęła blade... Matylda powoli zbierała talerze... lecz trapper nie przerywał milczenia, lub gdy je przerwał, mówił o pogodzie i o bobrach.

Spróbowano szczęścia z Zuzanną. Raz nawet poprosiła go matka, aby eskortował drugą córkę do

jąca może upoważnić do dopisania za siebie inną osobę, która tym sposobem staje się niejako świadkiem okoliczności niepodpisania aktu przez samą stronę.

W praktyce w tym względzie powstała pewna wątpliwość, a mianowicie czy tą trzecią osobą może być osoba nieznająca języka rosyjskiego, w którym sporządzają się akta rejentalne i dotąd w większej części tylko osoby umiejące podpisać się po rosyjsku do wzmiankowanego zastępstwa dopuszczane były.

Niedogodności z tego powodu wynikające skłoniły tutejszy sąd okręgowy, iż na ogólnym swem zebraniu w d. 29 czerwca (11 lipca) r. b. na przedstawienie prezesa pomiędzy innymi, jako wyjaśnienie dla rejentów postanowił, aby za osoby nieumiejące pisać dopuszczane były i osoby nie znające języka urzędowego, byle tylko rejent w zwykłym porządku dopełnił przekładu podpisu i takowe tłumaczenie poświadczył.

Na temże zebraniu zapadła uchwała, iż w zastosowaniu się do art. 97 ust. o not. przekład na miary i wagi rosyjskie winien być dopełniany tylko wtedy, gdy akt na żądanie stron sporządza się na miary i wagi zagraniczne; nie ma zaś zastosowania, gdy akt podlegający wykonaniu w danej miejscowości sporządza się na miary i wagi używane przez ludność miejscową.

Obie powyższe uchwały mają niezaprzeczoną wartość dla miejscowej ludności, gdyż usuwają liczne trudności napotymane dotychczas przy sporządzaniu aktów rejentalnych, szczególnie na prowincji, gdzie mniej jest osób znających język urzędowy i rozumiejących miary i wagi rosyjskie.

Nie wiemy jak na przedmiot powyższy zapatrują się sądy prowincjonalne, w każdym jednak razie winny brać przykład z tutejszego sądu okręgowego, jeżeli u nich kwestje te dotychczas rozstrzygniętymi nie zostały.

Bardzo często osoby potrzebujące mieć akta stanu cywilnego t. j. urodzenia, małżeństwa lub śmierci w kopych sądowo poświadczonych, nie wiedzą gdzie o takowe tu w Warszawie udać się mają, udają się przeto do sędziów pokoju i do zjazdów tychże sędziów ze swemi żądaniami, które jednak bez skutku pozostają.

Pochodzi to ztąd, iż mieszkańcy tutejsi przyzwyczajeni do udawania się w tym względzie do b. sądu pokoju, a mianowicie do pisarzy tychże sądów, mających pod swoim zawiadywaniem akta stanu cywilnego, zwracają się i obecnie z podobnemi żądaniami do instytucji pokojowych, tembardziej iż u takich na prowincji znajdujących się w mowie będące akta.

Dla uchronienia przeto osób będących w potrzebie mieć kopje aktów stanu cywilnego sądowo poświadczonych, od błakania się, objaśniamy, iż winny się one udawać do tutejszego sądu okręgowego, a mianowicie do wydziału 5-go tegoż sądu, gdzie po zamówieniu kopji i uiszczeniu opłaty za przepisanie podług taksy, w parę dni będą miały żądane wypisy za podpisem towarzysza prezesa i sekretarza.

Osoby zaś mające kopje wydane wprost przez urzędników stanu cywilnego, szczególnie co do tych akt, których duplikaty nie przesłane jeszcze zostały do sądu okręgowego, celem poświadczenia podpisu tychże urzędników udawać się winny do kancelarji prezesa sądu, gdzie tego rodzaju poświadczenie się odbywa.

Kiedy mowa o aktach stanu cywilnego uważamy za właściwe nadmienić, iż akta tego rodzaju sporządzone odnośnie do mieszkańców Królestwa za granicą, przesyłane zostają za pośrednictwem poselstw lub konsulatów Cesarsko-rosyjskich do władz tutejszych, a ztąd takowe dostają się do sądów okręgowych, które po uskutecznieniu formalności prawem przepisanych, t. j. po ogłoszeniu w *Dzienniku Warszawskim*, przesyłają kopje z zagranicy nadeszłe wraz z tłumaczeniami sporządzonemi w ministerstwie spraw zagranicznych, albo do właściwych urzędników stanu cywilnego, gdy miejsce zamieszkania osoby, do której nadesłany akt odnosi się, jest wiadomem, celem spisania aktu według form u nas obowiązujących, albo też, gdy miejsce zamieszkania wiadomem nie jest, do głównego archiwum Królestwa, dla zachowania takowych, zktąd też mogą być i wydawane kopje.

Jeden z sądów gminnych w wieluńskim wydał wyrok, który ze względu na jego trafność zasługuje na uwagę.

Jedna strona zapozwała drugą przed sąd gminny z powodu zaorania między (sprawy tego rodzaju najczęściej przychodzą na stół sądowy).

Tak powód, jako też i pozwany nie mogli sądu objaśnić o tyle, aby na zasadzie dowodów przez nich przedstawionych wyrok stanowczy mógł być wydany, tembardziej, iż mapa pomiarowa znajdowała się w Kaliszu.

Otóż sąd gminny nie chcąc sprawy zostawić bez żadnego skutku, postanowił polecić jeometrze zdjąć plan ze spornej miejscowości, porównać go z planem w Kaliszu złożonym, koszta zaś należne jeometrze włożyć na stronę winną, t. j. albo na pozwanego, jeżeli okaże się, iż zaoranie między miało miejsce, albo też na powoda, skoro skarga jego wykaże się bezzasadną.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— *Dziennik Warsz.* pomieszcza szczegóły tyczące się stypendjum imienia Mikołaja Kopernika dla malarza, ustanowionego przy tutejszem towarzystwie zachęty sztuk pięknych, o zatwierdzeniu którego, donieśliśmy w ostatnim numerze w dziale urzędowym. — Na zasadzie zatwierdzonej przez p. zarządzającego ministerstwem oświecenia publicznego ustawy o tem stypendjum, suma rs. 1700 stanowi nietykalny fundusz stypendjalny, od którego procent, w kwocie 85 rubli srebrem rocznie, przeznacza się na stypendjum. Stypendysta ma być wybierany w miesiącu wrześniu przez komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Warszawie i zatwierdzony przez zwierzchność warszawskiego okręgu nau-

kowego. Stypendjum wyznacza się na lat trzy, poczynając od 1 stycznia 1877 r. Wypłacane zaś być ma półrocznie. Korzystać zeń mogą osoby niezamożne rodem z guberni Królestwa Polskiego bez różnicy wyznania i pochodzenia, nie młodsi nad lat 16 i nie starsi nad 21 lat, kształcący się w malarstwie w kraju lub za granicą. Pierwszeństwo przy wyznaczaniu stypendjum udzielane być ma temu ze spółubiegających się, który nie korzysta z innego stypendjum. Ubiegający się o stypendjum, przy prośbie do komitetu Towarzystwa winien przedstawić: 1) świadectwo, że jest rodem z Królestwa Polskiego; 2) świadectwo niezamożności; 3) świadectwo, iż jest uczniem zakładu naukowego sztuk pięknych; 4) robotę artystyczną z poświadczeniem zwierzchności miejscowej szkolnej, że takowa wykonana została przez samego ubiegającego się; 5) przebywający za granicą przedstawić ma świadectwo właściwego gubernatora, że na pobyt za granicą otrzymał pasport przepisany. Stypendysta przedstawia corocznie komitetowi Towarzystwa świadectwo o swych zajęciach malarzkich, jeżeli zaś takowe świadectwa nie przedstawi, wtedy traci stypendjum, które udzielone być ma drugiemu ubiegającemu się. Stypendysta pod żadnym pozorem nie może korzystać ze stypendjum dłużej nad ustanowiony termin trzyletni.

— Pod samą Warszawą w Wiśle tonie co rok kilnaście osób.

Pomimo to, iż nadbrzeżny nasz ludek chętny jest do ratowania tonących, pomimo, iż utoniony nieraz na brzeg po kilku minutach wydobyty zostaje, często pada on ofiarą nieumiejętności ratowania.

Jedną z takich przyczyn, na którą tu wskazać należy, jest brak odpowiednich ratunkowych narzędzi.

Otóż w obec tego, że ostatnie lata przyniosły wiele ulepszeń w tym kierunku, czyby magistrat nie uważał za właściwe zaprowadzić na obudwu brzegach Wisły, pod Warszawą, parę stacyj ratunkowych zaopatrzonych w narzędzia, służące do ratunku tonących, choćby np. w spirofory, których opis czytelnik znajdzie w jednym z ostatnich numerów *Tygodnika Powszechnego*.

Spirofory służą do napełniania powietrzem płuc topielca i sprawiają w płucach rodzaj sztucznego oddychania, co zastępuje praktykowane zwykle przy ratunku wdmuchiwanie powietrza w płuca.

Obchodzenie się z temi narzędziami jest bardzo łatwe i nie wymaga większej umiejętności — a praktyczność ich stwierdziło dwu-letnie używanie ich w Paryżu, gdzie nad brzegiem Sekwany ważne oddają usługi.

Wracając do naszych stosunków, stacyj ratunkowych możnaby urządzić dwie na brzegu warszawskim, (jedną przy moście — drugą na Solcu), i jedną na Pradze.

Oby kilkakrotne wołania nasze w tej sprawie nie były płonnemi.

— Jesteśmy zarzuceni nieustannemi protestacjami przeciwko warszawskim piekarzom i prowadzonemu przez nich wypiekowi bułek i chleba.

I trudnoż nie przyznać protestacjom tym racji, kie-

ANONIM.

(Dokończenie — Patrz Nr 171).

III.

Pierwszą wzmiankę o protektorce naszego anonima znajdujemy w ustępie, gdzie mowa o rozkazie, aby francuz oszczędził sobie nadal trudu składania wizyty w zamku, przyniósł go bowiem pewien szlachcic „do pałacu pani kanclerzyny wielkiej.“ co nam wskazuje, że tam nasz bohater zamieszkał.

Po tej pierwszej ogólnej wskazówce następują inne, bez porównania dokładniejsze. Nasz awanturnik mówi już wyraźnie o zabiegach księżny Tekli, mających na celu wyjednanie mu prawa powrotu. Z tej części djarżusa podajemy drobny wyjątek, jako charakterystyczny i popierający nasze zdanie. „*Madame la grande chanceliere* — czytamy — *qui me fait la grace de m'aimer*, używała wszelkich środków, pisała nawet do Augusta w ile możności najdobitniejszy sposób o mojej sprawie, ale nie nie zdołała uzyskać.“ Ow list, wedle zapewnienia autora ma, być załączony przy dzienniczku, lecz nam nie udało się z nim spotkać.

„Czuje się ona tem bardziej dotkniętą“ — opowiada dalej francuz, że otrzymawszy pasporty od br. Wratysława i pana Brühla, ministra dworu saskiego, dla wysłania z całym bezpieczeństwem jednego ze swych powozów z potrzebnym na to funduszem do Paryża po moją żonę, „którą chce koniecznie mieć przy sobie, tak samo jak mnie do końca życia.“

Słowa powyższe mogłyby nasunąć uwagę, że chyba chępliwość anonima jest niesłuszna, że księżna

była tylko szlachetną protektorką biednego przycho dnia. Pragnęlibyśmy sami szczerze, aby tak było.

Ale trzeba nam wracać do powozu, mającego przywieść z Francji godną francuza połowicę. Przechodził on szczególne koleje, jakby na stwierdzenie że nie tylko księgi mają swoje *fata*. Wyprawiony w drogę jeszcze 29 listopada roku 1735, zatrzymany został w Łowiczu i zaprowadzony do Rawy. Nazajutrz, z rozkazu generała Lacy, przytrzymano jadącego w nim sekretarza, pod pozorem, że ów człowiek, imieniem Gibert, był dawniej u posła francuzkiego, markiza Monti, podczas gdy jeszcze obecnie — czytamy w relacji — przebywa u marki za inna osobistość, imieniem Dader. Pod takim więc czczym pozorem, a raczej, jak podejrzewa autor, w skutek dobrze obmyślanego planu, przetrzasnąwszy skrupulatnie wszystkie jego papiery, w których nie zdróżnego nie znaleźli, wzięli go przez cały miesiąc, poczem pozwolili mu jechać dalej na Wrocław, Sakszonję i Frankfurt, nie myśląc wcale tłumaczyć się „*après un pareil affront*.“

Prześladowany przez los i tudzi francuz, wie dobrze, jak sobie tłumaczyć wszystkie te zdarzenia. „Mam dowody w ręku — woła z oburzeniem — że księżę Sanguszko, księżę Wiśniowiecki (Michał) i generał artylerji Sapieha, naprzykrzali się Fryderykowi Augustowi, aby mnie oddalił od kanclerzyny (a *m'exiler d'auprès de Madame la chanceliere*).“ Wspólnie zabiegów księcia kanclerza i generała artylerji tłumaczy się tem, że obadwaj pojęli rodzinne siostry, Radziwiłówny, obadwaj zatem lękali się, aby księżna Tekla nie spróbowała rozrzucić na jego korzyść swą fortuną.“

W tej ważnej i delikatnej sprawie wolimy znów odstąpić głosu anonimowi, aby sam przedstawił swe położenie w obec ksiąząt i księżny. „Widząc — są jego słowa — w jak wielkiej łasce jestem u księżny, obawiali się abym im nie sprawił uszczerbku.“ Ale równocześnie stara się wykazać płonność tych obaw, oświadczając, że jego przeciwnicy wiedzą przecież dobrze, „*que n'ayant pas l'indigénat, je ne peux pas hériter de la dite dame*.“

Na całej drodze, którą nasz francuz świeżo przebył, o tyle dłuższej, że wielokrotnie, z wiadomych nam przyczyn musiał zbacać z prostego gościnnca, nie spotkał ani jednego magnata polskiego, ani plebana, ani zakonnika, ani wieśniaka, słowem nikogo z małuzkich ani wielkich, ktoby nie tęsknił za ukochaną wolnością i nie wzdychał do szczęśliwej chwili ujrzienia znowu prawowitego króla. „Imiona wielu z nich — dodaje — wymienię we właściwym miejscu i czasie.“

Mówiąc o sprawach publicznych, nie zapomina o swym prześladowcy, małżonku swojej protektorki, księciu Michałowi Wiśniowieckim, a pamięta o nim dla tego, aby mu przypiąć łatkę. Kanclerz w. litewski, wedle jego zaręczzeń, chciał, wbrew wszelkim prawom, zająć pałac posła francuzkiego. Nakłoniono zatem dwór saski do wydania zlecenia podwładnym markiza Monti, panom: Antoir i Dader, aby wyjechali z Warszawy i udali się wskazaną drogą do Francji, lecz po dłuższych układach pozwolono im połączyć się ze swym panem w Toruniu. Musieli się puścić w podróż „3 b. m.“ a więc stycznia 1736. „Pierwszą czynnością generała Polentz — mówi au-

dy w ciągu dwóch dni mamy przed sobą dwa iście osobliwe okazy, nie przemawiające bynajmniej na korzyść owych producentów.

W tych dniach wspominaliśmy o nadesłanym sobie chlebie, w którym mieści się cały gwóźdź, nazajutrz znów jeden z prenumeratorów przy ulicy Chłodnej, dostarczył nam bułeczkę zawierającą w sobie okaz doskonałe zakonserwowanego tarakana!

Ze wyroby te sztuki piekarskiej mogą w podziw wprowadzić wszystkich prócz konsumentów — nie wątpimy. — Dla tych ostatnich wszakże majster-szytki podobne są wcale niepożądane — a nawet co więcej, władza czuwająca nad świeżością i dobrocią artykułów spożywanych w mieście — tego samego co konsumenci jest zdania.

Względy więc na dwie te kategorie malkontentów, powinny skłonić panów piekarzy do bacniejszej nadal uwagi i troskliwości nad wyrobami wychodzącymi z ich piekarni.

— W kwestji regulacji Wisły czynności przygotowawcze wciąż posuwają się naprzód. Badania rzeki i jej wybrzeży dokonywają się nieustannie i wszystko zdaje się wskazywać, że ważne to zadanie zostanie rozwiązane wkrótce pomyślnie. Wiadomo, że projekt regulacji Wisły był poruszonym jeszcze na kongresie wiedeńskim, lat temu zatem 62. Nie wątpimy, że wreszcie nadeszła istotnie szczęśliwa dla spełnienia go chwila, jak to wskazuje nawet kosztorys obliczający koszt mających się przeprowadzić robót na 20 milionów rubli, — tudzież dokonane już czynności zbadania koryta Wisły na przestrzeni wiorst kilkuset.

— *Golos* pisze: „Od niejakiego czasu przybywa do Berlina z Rosji mnóstwo skórzanych woreczków, napełnionych 20, 15 i 10 kopiejkowymi sztukami. Srebro to z Berlina wysyłane jest do Anglii.

W ciągu ostatnich dni piętnastu z. m. rzezonej monety sprowadzono do Pruss za sumę rs. 100 000. Spekulacja ta z dniem każdym szersze przybiera rozmiary. Motywa jej są bardzo zwyczajne.

Wekslowa wartość rubla przedstawia w Berlinie 64 kop., zaś w monecie zdawkowej srebrnej rabel ma wartość 70 kop.

Bankierzy tedy berlińscy za rubla papierowego dostają z Rosji zdawkową monetę srebrną, na której około 6 kop., brutto zarabiają a przetopivszy takowe na srebrne sztaby, wysyłają je z ponownym zyskiem do Londynu.

Może też ta okoliczność wpływa na zmniejszenie się u nas drobnej monety zdawkowej, której brak daje się czuć szczególnie w miejscowościach nadgranicznych.

— W ciągu tygodnia od 22-go do 28-go lipca r. b., przyrost ludności w Warszawie był następujący: urodziło się: chłopców 101, dziewcząt 98, razem 199 (więcej o 1 jak w poprzednim tygodniu). W liczbie nowo-narodzonych było religii: prawosławnej 5, katolickiej 116, ewang.-augsb. 15, ewang. reform. 1, wyznania mojżeszowego 62. Oprócz tego przyszło na świat martwych chłopców 2. W ogólnej cy-

tor z przekazem — po przybyciu do Warszawy, było zdarze herbów Francji z nad bram tego pałacu.

„Wiem z całą pewnością — są dalsze jego słowa — że do Prus przeszło wielu przebranych oficerów rossyjskich. Zwierzyła mi się z tem w Warszawie pewna bardzo wiarogodna osoba. Jestem silnie przekonany, że odkryłem trzech lub czterech z pomiędzy nich, bądź sam, bądź za pośrednictwem trzeciej osoby, na której polegam. Kilku nawet przebrało się po polsku, władają bowiem krajowym językiem.

Po tej ciekawej wiadomości, udziela nasz agent jeszcze ważniejszej i donioślejszej, ztąd też dodaje, że ten artykuł zastępuje na szczególną uwagę.

„Peterson — mówi — kapitan sapieżyński dragonów, powiedział mi, że od piętnastu miesięcy żaden oficer z litewskiego wojska augustowskiej partji nie dostał ani szeląga (*un chelon*). Zapewniało mnie również o tem dwudziestu innych oficerów, a niektórzy nawet nie wabali się odzywać bardzo głośno, że jeśli stan ten jeszcze przez pewien czas potrwa, pójdą gdzieindziej szukać chleba... Uprawdżonym z Gdańska niedobitkom wzbroniono widywać się z pozostałymi w Warszawie żołnierzem, dopóki ich nie umieszczono oddzielnie, gdyż pierwsi mówili publicznie, że nie będą służyli nikomu innemu, tylko dobremu królowi Stanisławowi (*qu'ils ne serviront jamais, que leur bon Roi Stanislas*) i że wolą jemu służyć za część groszy, jak Augustowi za szóstaka (*six gros — un schostag*). Jest to tak dalece prawdziwym, że w porze mojego odjazdu pełnili jeszcze służbę oddzielnie, a wbrew wszelkim ostrożnościom, drudzy żywią toż samo uczucie.

frze 199 jest urodzonych nieprawie chłopców 5, dziewcząt 13, razem 18; mniej o 3 jak w tygodniu poprzednim. Małżeństw zawarto: w cerkwi prawosławnej 1, w kościele katolickim 34, w ewangelicko-augsburskim 3, w reformow. 1, wyznania mojżeszowego 39, w ogóle 44; mniej o 11 jak w tygodniu poprzednim. W ciągu tygodnia 22—28 lipca, zmarło osób 189 (mniej o 7 jak w tygodniu poprzednim). Przeważnie zmarło na niezyt kiszek (62), z tych w szpitalach 43. Najmniej zmarło w cyrkule X nowoswieckim (7), najwięcej w V/VI powązkowskim (28). Z ogólnej liczby 189, zmarło w szpitalach 58.

— Ciągłe padające od kilku tygodni deszcze popsuły bardzo drogi w okolicach Warszawy. Nawet na drogach szosowych stoją kałuże wody i błota po drogach zaś bocznych komunikacja z tej samej przyczyny jest utrudniona. Stan też pogody utrudnia wielce sprzęt zboża, który tylko bliżej miasta jest już na ukończeniu.

— Jeden z naszych prenumeratorów donosi o następującym fakcie.

Dnia 4 b. m. o godzinie szóstej rano na tutejszej stacji telegraficznej nie przyjęto odeń pilnej depeszy, którą miano wysłać za granicę, w celu uwiadomienia rodziny, o nastąpieniu tutaj śmierci jednego z jej członków.

Czyżby zniesiono już deżury nocne w biurze telegraficznej?

— W handlu księgarskim kursuje już kilkanaście niemieckich kalendarzy na rok 1878 wydanych.

— Przebrukowywanie alei Jerozolimskich w części od Nowego-Swiatu ku Solewii, ukończone zostało. Takie same roboty rozpoczęły się obecnie około dworca kolei wiedeńskiej.

— Przed kilkunastoma dniami, zjawił się u jednego z tutejszych przemysłowców jakiś jegomość — który przedstawivszy się pod zmyślonem nazwiskiem, oznajmił, iż przyszedł od swego znajomego, powracającego z Syberji z dość znacznym uzbieraniem tam kapitałem, i ofiaruje pośrednictwo swe dla wypożyczenia sumy rs. 3 000 na lat dwa, z procentem 8% rocznie.

Za pośrednictwo swoje ów nieznamy żądał dość wysokiego wynagrodzenia; umiał zaś interes w tak wymownych słowach przedstawić — iż obudził prawie zupełne zaufanie.

Rzecz zwickłała się parę dni, w których nawet zamieniono korespondencję z kapitalistą i z takowej okazało się, iż pośrednik musi jechać na wieś. Jazda jednak taka wymagała gotówki, którą też przemysłowiec dostarczył, a dla zachowania pozorów na żądanie pośrednika, wypłacił do rąk sprowadzonego umyślnie furmana.

Interes szedł dobrze, podróż okazała się pomyślną. Kapitalista został przywiezionym i sam się zaprezentował — udając człowieka bardzo dobrodusznego, protegnącego rozwój przemysłu i chętnie wypożyczającego pieniądze.

Za jedyny jednak warunek stawiał on poprzednie porozumienie się ze swym przyjacielem, kapitalistą.

„Utworzono kompanję dragonów z 72 ludzi pułku, który był w Gdańsku. Przywoził ją Gnlkowski, lecz pewnego pięknego poranku, gdy ich posłano na wycieczkę do Błonia z pięćdziesięcioma tatarami, dragoni tak się rozpierzchni, że wróciło do Warszawy tylko trzydziestu dwóch. Reszta złączyła się z polskim wojskiem. Wiadomość tę mam od samego kapitana, który mi jej udzielił w dniu następnym, a na którego nie można liczyć aby innych pilnował.

Widać ztąd, że i u nasów panował podobny niedostatek, jak w Królewcu, z tą jedynie różnicą, że podczas gdy sam Leszczyński był wedle własnych słów goły „jak reformat, konsolujący się tylko wiarą nie naruszoną,“ dwór Augusta opływał we wszystkie dostatki, tylko faworyci, a zwłaszcza Brühl, zapychając własne kieszenie, głodzili wojsko.

Rzecz dziwna, że w gruncie tak źle się wiodło Stanisławczykom, wbrew wszystkim najpomyślniejszym wieściom, jakimi zapełnione bywają ich listy, jakimi tętnie większą część ich doniesień, zwłaszcza w dziennikach francuzkich. Nie ulega wątpliwości, że wiele z tych optymistycznych zapewnień grzeszy przesadą, lecz z drugiej strony nie można zaprzeczyć, że n. p. słowa francuza o powszechnej dla Leszczyńskiego sympatji nie były kłamliwym frazesem. Cały, z nielicznymi wyjątkami, naród pragnął ujrzeć na tronie teścia Ludwika XV, lecz gnuśny i w prze-ważnej już części pozbawiony cywilnej odwagi, nie śmiał się zerwać do czynu, wspólnymi siłami skruszyć saskie jarzmo, przynosząc raczej nad śmiałe pomaganie samemu sobie, bierne wyczekiwanie pomocy od Francji, Szwecji, Turcji, zkażdą wreszcie, choćby z obłoków, byle nie z własnego łona.

Klemens Kantacki.

zamieszkałym na Pradze, a to celem zasięgnięcia od niego wsazówek co do formalności czysto prawnych; a samego spisania aktu pożyczki dotyczących.

Na drugi dzień w godzinie oznaczonej schadzki, zamiast kapitalisty, zjawia się pośrednik i żądaczów kilku rubli — ruble te bowiem były mu potrzebne dla przekupienia owego przyjaciela — który w przeciwnym razie może zepsuć cały interes — a tem samem i jego pracę i zabiegi zniweczyć.

Tym razem sztuka jeszcze się powiodła, ale przemysłowiec nasz napróżno od kilku już dni wygląda pośrednika, kapitalisty i... pożyczki na 8%.

Jak z kądinąd mamy zupełne prawo domyślać się, manipulacja ta odbywa się jednocześnie w kilku miejscach — zanim więc odpowiednia władza wysle-dzi i ujmie oszustów, ostrzegamy łatwowiernych aby się mieli na baczności!

— Jako *curiosum* i nowość niepraktykowaną w piśmiennictwie hebrajskim, świadcząca o zabiegliwości redaktora-wydawcy, p. Ch. Z. Słonimskiego, zaznaczamy, iż do ostatniego numeru czasopisma „*Hacifiro*“ w Warszawie wychodzącego, dołączona była litograficzna mapa... teatru wojny!

— Wczorajsza poczta petersburska zamiast do Warszawy poszła do Lublina, a przeznaczona dla Lublina przyszła do Warszawy. Wczorajsze przeto przesyłki dostaniemy dopiero jutro... jeżeli znówu poczty nie skrzyżują się na naszych fatalnych drogach.

— Bolesny wypadek! Młody chłopiec, 15-to-letni L. Kagan, w dniu 14 z. m. po długiej niebytności w domu, wracał z Płocka do rodziców swoich mieszkających w Mławie, aby wśród rodziny przepędzić czas wakacyjny.

Niecierpliwość z jaką zbliżał się do rodzicielskiego domu, każdy łatwo pojmie.

Po drodze, która mu się bardzo wydławać musiała długa, nareszcie spostrzegł w oddali bielące się mury rodzinnego miasta, a jednocześnie na drodze osób kilka ku niemu się zbliżających; po chwili w osobach tych poznał rodziców swoich, którzy chcąc przyspieszyć moment przywitania syna, naprzeciw niemu wyszli.

Uradowany a niecierpliwy chłopiec, pomimo kłusujących koni, wyskakje z woza, lecz tak nieszcześliwie, że uchwycony za nogę przez szybko obracające się koła — pada i wóz ciężki przechodzi po nim, gniotąc mu piersi.

Nieszczęśliwy — pomimo udzielonego ratunku, wkrótce życiem pośpiech swój przypłacił.

— Opera nasza staje się dzielną podporą lef. niego repertuaru. Niezbyt dawno Robert napełnił kasę teatru w Saskim ogrodzie, w sobotę znów „Żydówka“ podzielała przyciągajaco na publiczność warszawską.

Przyczynę licznego zgromadzenia się słuchaczy na przedwczorajsze przedstawienie, znaleźćby można nie jedną. Najprzód piękne dzieło Halevy'ego cieszyło się zawsze zasłużoną sympatją; powtóre, występ w tytułowej roli pani Jakowickiej słusznie zaciekawia publiczność; nareszcie „Żydówka“ należy do rzędu oper, w których wykonaniu pozostały jeszcze ślady dawniejszej stranności i która *nałogowo* lepiej idzie od innych dzieł dzisiejszego repertuaru.

Sobotnie wykonanie zalecało się też większą aniżeli zwykle spójnością i jednolitością, na której tle pojedyncze partje wyraziściej się rysowały.

Pani Jakowicka wykazuje w każdej roli samienność i studja, które wprawdzie nie ozywają drachem indywidualności odtwarzanych postaci, nie budzą w słuchaczach zapatu, ale pozostawiają pod miłym wrażeniem jakiego się zawsze doznaje słuchając śpiewu umiejętnie i artystycznie wykończonego. Traktowanie przez prima-donnę partji Racheli spokojne jest, poprawne i ogólnie zadawalnia słuchaczy wywołując i gorętsze oklaski w takich szczególnie chwilkach jak romans: „On nadejść ma.“

Pan Cieślewski! dzielnie śpiewał przedwczoraj a dzielnieby się jeszcze pokazał, gdyby nie opuśczał w akcie 2-gim modlitwy „Panie niech głos mój drzący.“

W ogóle Halevy traktowany jest nieco po ma-szemu, odebrano mu bowiem oprócz tej modlitwy, dramatyczne trio w akcie 2-gim, pełen dzikiego fanatyzmu chór rozpoczynający akt 5 ty, a nawet przejmujący grozą marsz żałobny, że nie wspomniemy już o wspaniałej uwerturze. Szkoda!

— Z każdym tygodniem coraz większy ruch panuje na targu prazkim. W tygodniu od 22 do 27 lipca r. b. dostawiono na rzeczony targ bydła wogó-

le sztuk 1 765, więcej o 233 jak w tygodniu poprzednim. Oprócz sztuk 1 765 rogatego bydła, (wołów stepowych 1 623, miejscowych 70, krów 72,) przyniesiono sztuk 2 000 wieprzów, cieląt 850, owiec 2 270. Sprzedano zaś rzeźnikom warszawskim wołów stepowych 1 119, na prowincję wołów stepowych 504, miejscowych: wołów 58, krów 35, krów dojnych 7. Sprzedano wieprzów sztuk 1 100. W ogóle przewieziono przez rogatki mięsa różnego gatunku pudów 3 994, (mniej o 858 pud., jak w tygodniu poprzednim.)

— Nocy zeszłej około godziny 1-ej przy ulicy Czerniakowskiej pod nr 42 w bliskości Wisły, zapalił się stóg siana. Ogień po przybyciu 3-go oddziału straży ogniowej przy pomocy żołnierzy lejbgwardji ułańskiego i litewskiego pułku, ugaszony został.

— Jedną z najstarszych osób w kraju pochowano wczoraj na cmentarzu starozakonnym.

Była nią Matla Fromberg licząca lat sto i dziesięć! Urodzona na Pradze, tam też żywota swego dokonała.

— W piątek po południu na plac Muranowski zajeżdżał p. N. własnym wolantem.

Mając różne interesa w okolicy do załatwienia, p. N. zsiadł i wolant zostawił bez dozoru.

Korzystając z tego kręcący się w okolicy rzeźmieszkowie porwali z wolanta zdobyc i już ją unosili, gdy pan N., wczas przybywszy zdołał własność swą obronić.

Wyszło mu to jednak na złe.

Koledzy bowiem w rzemiośle owego rzeźmieszka, otoczywszy pana N. wkoło, przeszkadzać mu zaczęli w oddaniu łotra właściwej władzy a choć kilku przechodzących żołnierzy usiłowało napastowanemu dać pomoc, jednak uległszy sile, cofnęło się natychmiast.

Napastnicy rzucili się tem śmieiej na pana N., aż krew popłynęła!

Policja przybywszy na miejsce walki zdołała po dłuższym kłopotie zbrodniczą garstkę rozpedzić i p. N., uwolnić.

Zbrozonego krwią odwieziono go na fatalnym wolancie do domu.

— W pobliżu drogi z Kraśnika do Zakrzówka w lesie, znajduje się smolarnia, dzierżawiona przez Szlome Brenera.

W tych dniach, w nocy dzierżawca znajdował się w swym mieszkaniu a syn jego Lejzor wraz z robotnikiem Ludwikiem Monte spoczywali na wozie przed domem stojącym.

Nagle ukazała się przy nich jakaś postać, nakazująca milczenie i grożąca wzniesioną w górę nad głowami pałką...

W tej samej chwili inny jakiś mężczyzna wysadził okno w domu dzierżawcy i z odwiedzionym rewolwrem zażądał wydania pieniędzy.

Przestraszony Brener wypadł do sieni a zamtąd na podwórzu wołając o ratunek, z czego też skorzytali złoczyńcy unosząc kufer z pokoju.

Młody Brener wraz z robotnikiem puścili się wlas, pogonią, lecz wypadły strzał z rewolweru ostrzegł ich, że atak był niebezpieczny.

Nazajutrz znaleziono w lesie wypróżniony kufer!

Z tych samych też stron donoszą nam, iż w dniu 24 z. m. schwytano tam śmiałego napastnika, Tomasza Kudelkę, urlopowanego podoficera, bawiącego się już od dłuższego czasu w zastępowanie podróżnym drogi i ich obdzieranie.

Towarzysze jego dotąd podobno psocą.

— Uprasza się o postawienie kilku ławek na skwerze przy ulicy Chłodnej.

— Z przyjemnością zaznaczamy każdy postęp w rozwoju przemysłu krajowego, który w obecnej chwili w dogodniejszych niż zwykle znajduje się warunkach, mogąc łatwiej współzawodniczyć z przemysłem zagranicznym, z powodu wysokiego kursu obcych pieniędzy. W ciągu ostatnich dwóch miesięcy wzniesiono piętrowy gmach na ulicy Złotej pod Nr 30, przeznaczony na fabrykę maszyn parowych i armatur kotłowych. Właścicielami fabryki są pp. Orthwein i S. Markowski. Pierwszy ze współników wnosi do przedsięwzięcia, między innymi, znajomość specjalną w zawodzie technicznym; p. S. Markowski, licencjat prawa paryżkiego fakultetu i właściciel dóbr w guberni grodzieńskiej, znajomość stosunków prawnych i handlowych, nabytą dłuższą już w tym zakresie działalnością. W sobotę dnia 4-go sierpnia dopełnił poświęcenia gmachu, oraz już w ruchu będących maszyn, wikarjusz parafji Wszystkich Świętych JX. Zymier. W imię Boże, dawnym zwyczajem, rozpoczęta praca pożądane sprowadzi owoce. Panowie współwłaściciele chcą upamiętnić dobrym a zacnym uczynkiem, dzień poświęcenia fabryki,

złożyli w biurze Redakcji *Kurjera Warszawskiego* na wpisy dla niezamożnych uczni szkół publicznych rs. 75 do uznania naszego.

— W dniu dzisiejszym o godzinie 11-tej rano opuściła Warszawę kikutysięczna kompanja, udając się na odpust Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny do Częstochowy.

Kompanja wyszła z kościoła św. Ducha po odprawionem tamże na intencję jej nabożeństwa i po udzieleniu jej błogosławieństwa na drogę — a przechodziła ulicami: Długa, Bielańska i Lesznią, gdzie przed kościołem Narodzenia Najświęt. Marji Panny, zatrzymała się dla oddania hołdu Panu Zastępów.

Następnie udała się w kierunku ulicy Chłodnej, gdzie także zatrzymała się jak wyżej przed kościołem św. Karola Boromeusza, — poczem puściła się w dalszą drogę ulicą Żelazną przy nieustannem śpiewie pobożnych pieśni.

Licznie zgromadzeni krewni, przyjaciele i znajomi, odprowadzili ją aż do pierwszego odpoczynku, który nastąpił za rogatkami Jerozolimskimi, we wsi Pocięcha.

— W przyszłą niedzielę będzie wznowiona w teatrze letnim komedia Sardou, w której rolę grywaną przez panią Modrzejewską, obejmie panna Deryng.

— W dniu 2 sierpnia r. b. opieka domu schronienia sierot ewangelickiej urzędziła dla swych małoletnich wychowalców płci obojej w liczbie około 50, zabawę na Saskiej Kępie. Uradowana młodzież, używając całą piersią zamiejskiego powietrza, ochoczo i gwarnie zabawiła się przez dzień cały pod okiem swoich przewodników, pomiędzy którymi znajdował się też i p. Wyrzykowski gimnastyk.

— Nader tragiczny wypadek zaszedł dziś rano w pewnym zakładzie fotograficznym.

Pracująca jako retuszerka panna * * * silną dozą cyanku potasu pozbawiła się życia.

* * * od dłuższego już czasu żaliła się na zawrót głowy.

Była bladą, zmienioną, a jako chorująca na serce codzień w obec koleżanek zażywała lekarstwo.

Dziś około godziny dwunastej również przyjęła do ust płyn jakiś — sądono, iż to lek zwyczajny, niestety! była to trucizna.

— Brak wodociągów w Płocku daje się czuć dotkliwie. Kobiety, dzieci, mężczyźni, muszą parę wiorst robić, aby z Wisły kubelki z wodą roznieść po mieście. Warszawa więc pomimo chwilowego niedopisywania wodociągów, szczęśliwsza jest od Płocka. Podobno projekt zaprowadzenia tej ważnej dogodności dla miasta, nie wrócił jeszcze z Petersburga.

Za to szerokie chodniki asfaltowe, prawie w całym mieście od okopów do okopów zaprowadzone i utrzymane w wyborzym stanie, wzbudziłyby w niejednym warszawiaku zazdrość i wywołałyby rumieniec na oblicze niejednego ze stróży warszawskich, którzy przy nastaniu śniegów tak dzielnie przyczyniają się oskardem do psucia asfaltów.

— Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, zawiadania interesowaną publiczność, że kasa groszowa oszczędności mieszcząca się przy ulicy Chmielnej w ochronie XII od dnia 8 lipca r. b. przeniesioną została na ulicę Złotą do domu nr 35. dawniej Polzeniusa, gdzie się mieszczą warsztaty i szkoła techniczna drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i odbywać będzie swe czynności w dnie niedzielne od godziny 9 do 11 z południa.

— Komitet budowy kościoła rzymsko-katolickiego *Wszystkich Świętych na Grzybowie*. — W dniu 15 (27) lipca r. b., JX. Hollak, administrator parafji Wszystkich Świętych w Warszawie, wniósł do depozytu kasy ekonomicznej na budowę kościoła WW. SS. rsr. 166 kop. 70, zebrane z ofiar od różnych osób, w sumie tej mieści się rsr. 75, ofiarowane przez Michała Brzozowskiego i rsr. 25 przez Urszulę Koj. — Wice-Prezes Komitetu, Jenerał-Major, *Starynkiewicz*. Sekretarz Komitetu, Naczelnik Kancelarji Magistratu miasta Warszawy, K. *Wiemann*.

— Jutro dla Krzyża czerwonego ofiary przyjmować będzie w pałacu Brühlowskim pani *Buturlinowa*.

— W dniu 2 sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej zawarty został związek małżeński p. Ludwika Filipeckiego sekretarza sądu okręgowego warszawskiego z panną Juljaną Kwapiszewską, córką nieżyjących Antoniego Kwapiszewskiego i jego małżonki Zofji z Filipeckich.

— Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej, ma honorować do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1 lipca do dnia 1 sierpnia 1877 r. dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez Siostry Miłosierdzia.

Dnia 4-go lipca: ofiara miesięczna J. P. rs. 100; ofiara miesięczna K. P. rs. 25; ofiara miesięczna K. S. rs. 25; ofiara miesięczna hr. Ord. Zamoyskiej rs. 50; ofiara miesięczna hr. M. Prz. rs. 25, ofiara miesięczna p. Wawelberga rs. 7 k. 50; ofiara miesięczna p. Sal. Hantowera rs. 1, od hr. A. P. z prośbami rs. 16. Dnia 11-go: od N. N. z przeznaczenia rs. 3, od p. P. z prośbami rs. 6. — Dnia 17-go: zakład przegrany rs. 1, od N. N. rs. 2 kop. 16, od M. H. rs. 1, od N. N. rs. 4. — Dnia 20-go: od O. J. rs. 5, z redakcji Tygodnika Ilustrowanego rs. 5, za sprzedane rzeczy po ś. p. księdzu K. Wysockim rs. 23. 25-go: z fabryki kapeluszy kop. 50, od P. W. rs. 1 kop. 50, z redakcji Przeglądu Katolickiego rs. 6, z redakcji Kurjera Codziennego rs. 55, z redakcji Kurjera Warszawskiego rs. 34 kop. 80, z redakcji Kłosów rs. 1, ofiara miesięczna p. Blocha bankiera rs. 80. Razem rs. 478 kop. 16, którą to sumę biuro rozdało pomiędzy 168 rodzin.

Kronika Zagraniczna.

× W skutek nadszpodziewanie licznych zgłoszeń w dziale inwentarza żywego, budynki, które komitet wystawy lwowskiej na pomieszczenie tegoż inwentarza pierwotnie postawić uchwalili, okazały się całkiem niewystarczającymi. Budynki te będą wprawdzie rozszerzone; środki materialne jednakże jakimi komitet rozporządza, nie pozwolą w żadnym razie na tak znaczne ich rozszerzenie, aby pomieścić można inwentarz żywy, jaki na wystawę będzie dostawionym na raz, a nawet, aby go pomieścić można, urządzając wystawę bydła rogatego i wystawę koni wraz z resztą inwentarza żywego w dwóch odrębnych perjodach. W obec tego komitet wykonawczy, nie chcąc zredukować liczby zameldowanego inwentarza żywego, zmuszonym był podzielić wystawę tegoż inwentarza na trzy części, dla których ustanowił następujące terminy:

1) Wystawa koni trwać będzie od 10 do 16 września r. b.

2) Wystawa bydła rogatego trwać będzie od 19 do 25 września r. b.

3) Wystawa owiec, trzody chlewnej, drobiu i królików, trwać będzie od dnia 28 go września do 4-go października. Równocześnie z wystawą ad 3) odbędzie się wystawa płodów należących do grupy, b (sadownictwo i ogrodnictwo).

Nadmienia się, że poszczególne rodzaje inwentarza żywego, przyjmowane być mogą na placu wystawy dopiero na 24 godzin przed dniem, który powyżej oznaczonym jest, jako pierwszy dzień wystawy każdego z nich.

× W wiedeńskiej izbie deputowanych, przy obradach nad ustawą o ukrócenie nadużyć lichwiarskich, wystąpił z obszerną mową deputowany dr. Dunajewski, w której silnymi argumentami wymownie zwalcza opozycję przeciwników nowej a tak gorąco przez kraj pożądanej ustawy. Mówca głęboko wnioskując w moralne i ekonomiczne stosunki kraju, nie małe rzuca światło na genezę nowej a smutnej choroby galicyjskiej — emigracji do Ameryki obalamuconego ludu wiejskiego. Rada państwa jak świeżo się dowiadujemy, ustawę o lichwie 154 głosami przeciw 65 przyjęła.

× W Krakowie, w księgarni Krzyżanowskiego, wystawiony został fotogram kielicha rzeźbionego przez Lenartowicza. Kielich ten wzbudził powszechne uznanie w Rzymie i nie wahano się porównywać go z dziełem Benvenuto Celliniego. Wykonany jest w stylu odrodzenia, odznacza się przedewszystkiem piękną pomysłą. Materiał nie jest kosztowny, gdyż kielich jest srebrny, grubo pozłacany, ale sama robota oceniona została przez znawców florenckich na 10 000 franków. Myśl połączenia złota ze srebrem oksydowanym, uznano powszechnie za bardzo szczęśliwą, a kielich ten za najlepšíszą pracę artysty.

× Pod Mantuą, w miejscu narodzenia Wirgilego (Andes), odkryto starożytne naczynie z brązu, na którym znajduje się bardzo piękne bas-relief, przedstawiające Eneasa uciekającego z synem Askanjuszem i ojcem Anchizem.

× Zanim przyjdzie do skutku, „telegraf bez drutów“, przedsięwzięcie, które zakrawa na bajeczkę lub mrzonkę, mnożą się w Europie coraz więcej liny telegraficzne podziemne. Świeżo w Niemczech założono taką linę z Moguncji do Marburga i z Berlina do Hamburga. Na tej ostatniej przestrzeni są ułożone dwie liny równoległe, każda z siedmioma drutami. Jedna idzie z Hamburga do Kiel, druga do Wilhelms-hafen i Emden, gdzie łączy się z liną podmorską angielską.

Nekrologja.

† W dniu 7 b. m. i r. to jest we wtorek, o godzinie 3-ej rano, w kościele powązkowskim, odprawione będą trzy Msze Święte za duszę Kajetana **Kalinowskiego**, a to z legatu przez niegdy Salomeę ze Zwolińskich Kalinowską uczynionego.

Oczem nadzór ementarza powązkowskiego interesowanych za-
wiadania. —12986—

† We wtorek to jest dnia 7 sierpnia r. b. jako w drugą
rocznicę śmierci ś. p. Wojciecha **Pionikowskiego**, eme-
ryta, odprawiać się będzie żałobna Wotywa w kościele Ś-go
Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie 10-tej z rana,
na które pozostała żona Krewnych, Przyjaciół i Znajomych
zaprasza. —12964—

† Dnia 7 sierpnia to jest we wtorek, jako w dzień imienin
ś. p. Kajetana **Góralskiego**, odbędzie się o godzinie 9 1/2
Nabożeństwo za spójność duszy jego w kościele Ś-go Marcina
przy ulicy Piwnej, na które żona Krewnych i Przyjaciół za-
prasza. —12961—

† W dniu 7 b. m., jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p.
Wilhelminy z Gódków **Wambachowej**, odbędzie się żałobne
Nabożeństwo w kościele Opieki Ś-go Józefa na Krakowskim-
Przedmieściu obok skweru, o godzinie 9-tej z rana, na które
pozostały mąż wraz z dziećmi Przyjaciół zaprasza. —12962—

† Marja-Paulina **Brokowska**, córka Pauliny z Petrykow-
skich i Gustawa ur. 26 stycznia 1872 r. zmarła w dniu 5 b. m.
o godzinie 3 1/2 po południu. Wyprowadzenie zwłok nastąpi
dnia 7-go we wtorek o godzinie 7-mej wieczorem z kościoła
Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej na cmentarz powąz-
kowski. —13013—

† Rodzina ś. p. Marjanny **Konarskiej**, składa najserdecz-
niejsze podziękowanie uczestniczącemu Duchowieństwu, Śpie-
wakom i tak licznie zebranych: Krewnym, Przyjaciółom i Zna-
jomym oraz i tym wszystkim, którzy na swych barkach po-
nieśli zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku, złożyli dowód
życiwej pamięci, jaką zmarła w 47 wieku życia ś. p. Mar-
janna pozostawiła w ich sercach. Przytem za obowiązek ro-
dzina uważa wypowiedzieć wyrazy wdzięczności koheanej ciei
za jej macierzyńską opiekę niesącą ulgę w ostatnich chwila-
ch życia, wyrzycło w sercach naszych niezatartą pamięć
wdzięczności. Bóg jej zapłać za dobre serce, za opiekę któ-
rą otaczała chorą i za współczucie, którem użyła niedole-
sieroconej rodziny. —12998—

Przegląd polityczny.

Mobilizacja w Austrii, a właściwie dopiero krząca-
ce o niej pogłoski zbudziły mnóstwo domysłów
i wniosków nie opartych na żadnej faktycznej zasa-
dzie, a zapowiadających nadwzajemne i innych wy-
pływających ztąd konsekwencji. *Głos* silnie za-
akcentował postanowienia Rządu austro-węgierskiego,
widząc w nich jawną zmianę dotychczasowej
polityki hr. Andrassego, wszelako dotąd nie jeszcze
nie nastąpiło, coby podobne obawy uprawiedliwić
mogło.

W świecie politycznym od kilku dni, szczególnie
zajmują się wypadkami na teatrze wojny. Bitwy
pod Plewną stanowią główny przedmiot, ogólnego
zajęcia, rezultat ich ostateczny póty jeszcze nie bę-
dzie wyraźnie oznaczony, dopóki nie przyjdzie do
ponownego starcia z Osmanem-baszą, który konie-
cznie wszelkimi możliwymi środkami odrzuconym
być musi, aby mu uniemożliwić wyzyskanie zajmo-
wanej dzisiaj pozycji.

W telegramach urzędowych nie znajdujemy je-
szcze jasnego przedstawienia obecnego stanu i wy-
czekiwać musimy chwili, w której wolno nam będzie
skorzystać więcej z nadesłanych szczegółów, jakich
dotąd dopiero wyglądamy z nad Dunaju.

Główna kwatera, według telegramów do *Pressy*
i innych gazet zagranicznych została przeniesioną do
Bjely.

Z Londynu nadchodzi wiadomość, iż rząd zamie-
rza jeszcze 3000 wojska wysłać na morze Śródzie-
mne. *Standard* nie widzi w tem demonstracji zagra-
żającej obecnej chwili i nie obawia się interwencji,
gdyż rząd królowej nie ma jeszcze przyczyny per-
zucenia swej trwałej neutralności.

Skupeczyna serbska na poufnym zebraniu udzieliła
ministerjum kredytu na przygotowania wojenne.
Teraz ogłasza serbski dziennik urzędowy dekret
książęcy upoważniający ministra wojny do zmobiliz-
owania 3000-cznej milicji w celu strzeżenia granic,
które co prawda w chwili obecnej nieczem ze strony
turków zagrożone nie są. Porta cofnęła prawie
wszystkie wojska do Bułgarii, a Osmana-baszy zajęte-
go obecnie w innej stronie obawiać się Serbia niema
powodu.

Grecja również przykłada rękę do ostatnich przy-
gotowań wojennych, jakgdyby już na serwo chciała
raz przecie urzeczewistnie tyle razy na niczem
spełnić podejrzenia.

Rumuński minister, Cogolniczeanu został w piątek
przyjmowany przez hr. Andrassego, który mu póź-
niej wizytę oddał. Rozumie się, iż przy tej sposo-
bności nie pominięto także kwestyj politycznych.
Minister ks. Karola musiał zapewne tłumaczyć powo-
dy, jakie Rumunję do wojny popchnęły, a hrabia
Andrassy powtórzyłmu może to, co niedawno oświad-
czył posłowi rumuńskiemu, iż akcja Rumunji jest mu
obojętną, jednakowoż nie widzi dla niej pola do
zdobyczy na prawym brzegu Dunaju.

Do *Pol. Cor.* piszą ze Sztokholmu, że rząd szwedz-
ki ze względu na konstelację europejską stworzoną
skutkiem wojny wschodniej, postanowił przedsię-
wziąć militarne środki przygotowawcze.

Wiadomości telegraficzne.

Wiedeń 3-go. — Do *Tagblatu* donoszą z Ruszczu-
ku, iż po trzydniowym krwawym boju, oddziałowi
generała Krudenera udało się wejść do Plewna; tyl-
ko wzgórze panujące nad tem miastem zostały w ręk-
ach turków.

Zapewniają, że sejm chorwacki nie będzie zwoła-
ny w tym roku z obawy, aby on nie dał powodów
do manifestacji panslawistycznych.

We Lwowie nie dozwolono meetingu.
Fremdenblat pomieszcza wiadomość z Bukaresztu,
że dywizja Ernota wznosi sztańce pod Kazanlykiem.

— Wiedeń 5-go. — Telegrafują z Razgradu, że Adil-
basza zajął już Selwi bez walki.

Z Londynu telegrafują do *Tagblatu*, że generał
Zimmerman opuścił Dobrudżę i podążył ku Ruszczu-
kowi.

Z Konstantynopola komunikują *N. fr. Presse* wia-
domość, że źródła wiarogodnych, że Zichy i Reuss od-
radzają sułtanowi wezwanie Midhata do powrotu.

Z Warny donoszą, że od dwóch dni armja naddu-
najska potyka się z armją Mehmeta-Alego, która
oprócz redifów i mustachafizów ma 15 bataljonów
nizamów.

25 bataljonów świeżych posiłków przybywa do
Warny z Batumu.

Blum mianowany komendantem Warny.

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 5 sierpnia 1877 r.

Paryż, 3 sierpnia. — Poseł angielski Lyons, wyje-
chał z Paryża na krótki urlop.

Konstantynopol, 3 sierpnia. — Szakis pasza miano-
wany generałem dywizji i obejmuje dowództwo nad
korpusem Reufa, który wraca do Konstantynopola.
Gubernator Filipopola donosi o szerzeniu się powsta-
nia na wielu punktach, mianowicie w Karlowie i
Akszkilanie. Wysłane wojska oswoiły ludność
muzulmańską, którą w obu tych miejscach powstań-
cy oblegali. Powstańcy poddali i wydali broń. Za-
pewniają, że rossjanie koncentrują na dwa korpusy
podzieloną armję naddunajską, jeden pod Plewną,
Nikopolem i Sistową operujący, a drugi działający
wzdłuż Jantry.

Bukareszt, 3 sierpnia. — Kanonada między Rahową
a Bekteją trwa dalej. Z powodu transportu wojsk,
wszystkie drogi żelazne z Mołdawii i Wielkiej Wo-
łoszczyzny, zawiesiły komunikację towarową. Bra-
tiano wraca dziś z kwatery głównej rumuńskiej.

Paryż 3-go. — Według odebranej tu z Wiednia
depeszy, angielski pełnomocnik militarny Wellesley,
miał opuścić wczoraj rossyjską kwaterę główną.

Konstantynopol 3-go. — Dziś we wszystkich me-
czetach nabożeństwa dziękczynne. Korpus armji
z Niszu połączył się z Osmanem-paszą.

Białogród 3-go. — Skupeczyna postanowiła ograni-
czyć swobodę i prasy i przedłużyć stan wojenny.

Zgorzelice 4-go. — Dziś w nocy umarł w Landeck
na atak sercowy feldmarszałek Steinmetz.

Paryż 4-go. — Przed sądem wersalskim toczy się
pierwszy proces Memera przeciw gazetce *Bulletin
des Commes*. Współoskarżony minister Fourton wy-
stąpił z zarzutem niekompetencji. Decyzja sądu o-
dłożono do piątku. Słychać, że księżę cesarski na-
pisał list do Rouher'a, aprobując jego politykę prze-
ciw Casagnacowi.

Londyn 4-go. — Donosi *Times*: Do Portsmouth nad-
szedł rozkaz admiralieji, żeby dwa statki transpor-
towe dla wojsk były w pogotowiu wysłania znowu
3000 ludzi na morze Śródziemne d. 11 b. m.

Białogród 4-go. — Skupeczyna udzieliła dziś środki
pieniężne na wystawienie korpusu obserwacyjnego
nad granicami.

Ateńy 4-go. — Dekret królewski z dnia 30 z. m. za-
rządza zamknięcie sesji nadzwyczajnej izb greckich.
Drugi dekret królewski mianuje sztab armji greckiej
tuzież dowódców różnych brygad, pułków i bata-
lionów.

Konstantynopol 4-go. — Zebrani w wiosce Alty pod
Czyrpanem powstańcy bułgarscy zostali pobici i zmu-
szeni do ucieczki. Wielu zabito, 55 wzięto do niewo-
li. Eski-Zagra jest z powodu bombardowania spal-
ona w połowie.

Wiedeń 4-go. — Telegram *N. W. Tybl.* z Rasgra-
du: „Adil pasza, idąc z Łowczy, zajął bez bitwy
Selwi pod Tyrnową. Do Plewny dla wzmocnienia
Osmana-paszy 4000 kawalerji albańskiej przybyło.“

Petersburg 4-go. — Najwyższy Ukaz, podpisany
d. 22 lipca (3 sierpnia) w Biely, powołuje do służby

wojskowej 188 600 rezerwistów klasy 1-ej. Powoła-
nie ma się odbyć w guberniach i okręgach Rosji
Europejskiej tudzież Kaukazu.

Warszawa, dnia 6-go sierpnia 1877 r.

Monachium 3-go. — Poseł niemiecki w Londynie
hrabia Münster wyjechał dziś wieczorem ztąd do
Berlina.

Bukareszt 3-go. — Turcy zajęli znowu Rahowę i ener-
gicznie ostrzeliwują Beket.

Londyn 4-go. — Dowiaduje się *Standard*, że Hicks
Beach został mianowany pierwszym lordem admira-
licji (ministrem marynarki) po śmierci Ward Hunta,
Plunket zaś naczelnym sekretarzem do spraw irlandz-
kich.

Bruksella 4-go. — W procesie „Union du credit“
skazani zostali: kasjer Dees na 12 lat a Furth na 9
lat więzienia.

Drezno 4-go. — Książę Gustaw Waza, ojciec królo-
wej saskiej, który w Pillnitz chory leży, od wczoraj
doznał wielkiej utraty sił, co budzi wielką obawę.

Berlin 4-go. — Według wiadomości telegraficznej
niemiecka eskadra, odbywająca ćwiczenia morskie,
odpłynęła dziś rano z Saloniki do Syry.

Londyn 4-go. — Izba gmin. Dziś w trzecim odczy-
taniu przyjęty został przez akklamację bill o konfe-
deracji południowo-afrykańskiej.

Bukareszt 4-go. — Podług odebranych tu wiadomo-
ści z Tyrnowa, donosił jen. Hurko, że Turcy, zanim
opuszczą miasto lub wieś, mordują zamieszkałych
tamże chrześcian, częścią nawet zakopują ich żywcem
w ziemi. Oddziały zabranych w Bałkanach jeń-
ców przybywają codziennie do rossyjskiej kwatery
główniej.

Konstantynopol 4-go. — Porta wezwała naczelnik-
ów gmin chrześciańskich w Turcji do uorganizowa-
nia z chrześcian milicji, któraby wespół z żandar-
merją pilnowała utrzymania bezpieczeństwa publicz-
nego. Doniesienia z widowni wojny w Azji potwier-
dzają, że Rossjanie wystąpili znowu zaczepnie prze-
ciw Muchtarowi paszy. Przybył tu Reuf pasza.

Wiedeń 5-go. — Z Bukaresztu zaprzeczają wia-
domości tutejszych gazet, jakoby generał Hurko zna-
lazł się w niebezpiecznym położeniu i zapewniają, że
komunikacje pomiędzy nim a kwaterą główną nie
przerwane. *Tagblat* donosi z Pery, że Turcja prosi-
ła Persję o wojska pomocnicze. Wojsko rossyjskie
miało otrzymać rozkaz skoncentrowania się pod
Grabowo.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Do pani R. K. — Każda rana serca ma w so-
bie trochę jadu. — Jeżeli w nią wiara nie wleje
balsamu poddania się woli Boskiej, to wnet rozja-
rzy się, goryczą niechęci lub zazdrości; lecz niech
znękanie bólem serca, zda się na Ojewskie Opa-
rtności zrządzenie to lzy oczyszczają go i zamiast
zawieści, wypływa pobłażanie, nagrodzone ros-
szą świadectwa wewnętrzne, któremu żadna głoś-
na pochwała nie wyrówna.

O ukochany ten, co nam pierwszy wskazał walkę
ze światem i z nami samymi, a obiecał zwycięstwo
cierpliwości, pokorze, odwadze — co nam wlał w du-
szę miłość, pragnienie nieba, uszanowanie nędzy
i nieszczęścia. — Co nas wprowadza na to pole bitwy,
które my życiem nazywamy, uzbrojonych w tarczę
wiary. —12934—

— *Memu aniołkowi...* — Na anonimy, zwykle od-
powiadam milczeniem, uwzględniając wszakże dary
znajdujące się w liścieku, odstępuję od ogólnie wy-
znawanej zasady. Czekam drugiego listu z bliższym
adresem, po którym wytłomaczę przyczynę spó-
źnionej odpowiedzi.

(1-1)

—12 985—

— W Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet, (Plac
Zielony, Ner 10), otworzyły się wakanse na naukę:
„kwiatów“, „introligatorstwa“, „rękawiczek“ i „kro-
ju bielizny“. Zapisywać się można codziennie.
(6-6). —10 729—

Droga żelazna warszawsko-teresyńska.

Wykaz ruchu i dochodu za miesiąc czerwiec 1877 roku.

1) Za przewóz 47276 osób	rs. 65 896 kop. 09 1/2
2) Za przewóz 1 966 502 pud. tow.	„ 153 361 „ 53 1/2
3) Dochody różną	„ 769 „ 62

Razem rs. 220 027 kop. 25

W miesiącu czerwcu 1877 r. było do-
chodu rs. 182 722 „ 82

Zatem w czerwcu 1877 roku więcej o rs. 37 304 „ 42
czyli o 20,41%.

Od 1 stycznia do 30 czerwca 1877 r.
dochód wynosił rs. 1 093 968 kop. 09 1/2

W tymże czasie 1876 r. było dochodu „ 890 944 „ 20 1/2

Zatem w r. 1877 dochód powiększył
się o rs. 203 013 kop. 89

czyli o 22,78%.

Mam zaszczyt podać do wiadomości szanownych Rodziców i Opiekunów kształcącej się młodzieży, że na mocy udzielenego mi przez Władzę właściwą, otworzyłem przy ulicy Pańskiej pod Nrem 24, pensjonat dla uczniów wyznania mojżeszowego, uczęszczających do tutejszych zakładów naukowych. J. L. Groszlik.
Sekretarz zarządu warszawskiej gminy starozakonnych
—12922—

— Antoni Lachowicz, doktor medycyny, chir. akusz. powrócił z zagranicy, przyjmuje chorych od 8—10 rano i od 3—5 po południu. Marszałkowska, róg Jasnej 56. 11909—8—10

— Doktor S. Perkowski, przeniósł mieszkanie na ulicę Nowy-Swiat Nr 64 (wejście od ulicy Ordynackiej.) Przyjmuje chorych do 10 godziny rano i od 3 do 5 godziny po południu. —12173—3—3

— Zakład leczniczy specjalny dla chorób gardłanych, wenerycznych i skórnych, doktora MOHNA przyjmuje chorych przechodniach, rano od 9-tej do 10-tej i od 4-tej i pół do 6-tej po południu. — Długa Nr 23 (gdzie Eldorado.) —12413-3-6

— Stan. Ryszowski, nauczyciel IV-go gimnazjum, przyjmuje uczniów na stół i stancję. Ulica Wspólna Nr 32 lokalu Nr 1 na parterze. —12462—

— Michał Rosenbach, kandydat praw, adwokat, mieszka przy ulicy Rymarskiej Nr 8. Przyjmuje interesantów do 10 rano i od 5-tej do 7-tej po południu. —12940—1—6

— P. J. Radau, właściciel składni futer przy ulicy Bielańskiej Nr 11, udał się w tych dniach na jarmark do Niżnego Nowogrodu, w celu zaopatrzenia się w towary futrzane na nadchodzący sezon zimowy. (1—1) —12 984—

Lecznica Druga dla przychodzących chorych.

Ulica Senatorska Nr 8, dom Reziara.
Zajmują się w niej następujący lekarze:
Od 10—11. Codziennie Dr J. Majkowski chorobami wewnętrznymi.
Od 11—12. Codziennie Dr B. Gepner, chorobami oczu.
Od 11—12. W Srody i Soboty Dr B. Taczanowski, Ordynator Szpitala S-go Jana Bożego, chorobami uszu.
Od 12—1. Codziennie Dr E. Klink, Ordynator Szpitala Świętego Łazarza, chorobami wenerycznymi i skórnymi. W Srody i Niedziele od 1—2 wyłącznie dla kobiet.
Od 1—2. We Wtorki, Czwartki i Soboty Dr K. Karwowski, Ord. Szpitala Dzieciątka Jezus, z chorobami gardła, krtani i jamy nosowej (Laryngoskopia i Rynoskopia).
Od 2—3. Codziennie Dr J. Zajaczkowski chorobami wewnętrznymi (a specjalnie wieku dziecięcego).
Od 2—3. Codziennie Dr S. Kondratowicz, choroba mi kobiet.
Od 3—4. Codziennie Dr H. Nussbaum chorobami wewnętrznymi, specjalnie nerwowymi oraz leczeniem elektrycznością.
Od 3—4. Codziennie Dr S. Wojno, Ordynator Kliniki chirurgicznej przy Uniwersytecie, chorobami wewnętrznymi czyli chirurgicznymi i zębów.
Od 5—6. Codziennie Dr W. Grossmann, Ordynator Kliniki terapeutycznej przy Uniwersytecie, choroby wewnętrznymi.
Codziennie od 2—3 szczepienie ospy ochronnej. Bilet wejścia 25 kopiejek. 50—0—11088

Kurs giełdy warszawskiej. — Dnia 6-go sierpnia 1877 roku.

W e k s l e.		Dopełnione transakcje.		Z końcem giełdy	
				żądano	ptacono
Berlin à vista z krótkim terminem (3 dni) 300 marek . . .	141.30-45-52 1/2-60	141.75	—	—	—
Londyn 3 mies. " " sa 1 i. st.	9.59 1/2-60 1/2-61	—	—	9.60	—
Paryż 8 dni " " sa 390 fr.	115.20	115.35	—	—	—
Wiedeń 8 dni " " sa 150 fl.	117.30	117.45	—	—	—

Papiery publiczne.	Dopełnione transakcje	Z końcem giełdy		Akcje i Obligacje.	Dopełnione transakcje	Z końcem giełdy	
		żądano	ptacono			żądano	ptacono
Oblig. Skarbowe rs. 100	—	—	—	Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. sa rs. 120	—	—	204.
3/4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	95.25	95.40	95.10	Akc. dr. żel. W.-W. sa rs. 100	—	—	75.50
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	95.15	95.30	95.	Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—	79.	78.
Liści zast. m. War. serji I	—	88.40	—	Akc. dr. żel. War. Terespol.	—	—	121.75
" " " serji II	87.85	88.	87.70	Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—	109.	—
" " " serji III	—	87.60	87.30	Akc. Banku Hand. w War.	—	242.	—
Liści z. m. Łodzi serji I i II	—	—	—	Akc. Banku Dysk. w War.	—	—	—
4% Liści Likwidacyjne duże	83.40	83.60	83.30	Akc. Banku Handl. w Łodzi	—	—	—
" " " małe	83.25	83.45	83.15	Akc. W. Tow. ub. od ognia	—	—	—
Bil. Banku Ces. ser. I, II, III	—	94.50	—	Akc. War. Tow. fabr. cukru	—	—	—
Bos. Poż. Premjowa z r. 1864	—	206.	—	Akc. T. fabr. cukru Józefów	—	—	225.
" " " z r. 1866	—	206	—	Akc. Dobrzel. T. fabr. cukru	—	—	—
5% Liści zastaw. rossyjskie	—	111.25	110.75	Akc. T. Lilpop Rau i Loew	—	—	—

Wartość kuponów od listów zastaw. 48⁹/₁₀ nowych 61¹/₂ zastawionych m. Warszawy ser I i II 173³/₄ m. Łodzi 131⁹/₁₀ listów likwidacyjnych 72¹/₂ obligów skarbowych 133⁹/₁₀ pożyczki prem I-ej emisji 31⁹/₁₀ II-ej emisji 198⁹/₁₀ Monety. Półimperjały rs. 7.95 — 7.93 Sztuki dwudziestofrankowa rs. 7.75 — — marki niemieckie rs. — kop. 47¹/₂ brukiety bankowa rs. — k dukaty hol. rs. — guldey aust. rs. — kop. 78¹/₂

STAN POWIETRZA.
Dziś rano ciepła st. 13.2 w południe ciepła st. 16.8 Barometr 55 (Deszcz)

TEATR LETNI.
Dziś: Hans Jurga. — Siomiana wdo wa. — Przysięga Horacego. Jutro. Żydówka.

Teatr Trapszo (ARKADJA).
Dziś Obłężenie Paryża, scena dramatyczna.

Teatr z Poznania.
Dziś Na dole i na 1-m piętrze. — Jutro: Podróż po Warszawie.

DOLINA SZWAJCARSKA

Jutro, we Wtorek d. 7 Sierpnia 1877 r.

Wielki Koncert Orkiestry Berlińskiej
pod dyrekcją **HERMANA FLIEGE.**

Pomiędzy innymi wykonane będą:
Flet zaczarowany. — Uriel acorta. — Piękna Galatea. — Elegja na wiołozelle. — Poswiecenie broni z Hugonotów. — Pieśń ludowa na kwartet smyczkowy. — Tańce Straussa i Fliegego.
Początek o godzinie 7-ej.
Wejście kop. 25.

W Srode:
Koncert Symfoniczny A dur Beethovena
Ponieszczenie dla Panienek

uczęszczających do zakładów naukowych chętnych korzystać z korepetycji u b. Nauczycielki Instytutu Aleksandryjskiego, która zapewnia opiekę ma cierszyńska, mając do pomocy nauczycielkę w kwalifikowaną Polkę, oraz Paryżankę do korepetycji francuskiej. Lekcje muzyki na miej. sen. Zielenia Nr 26, mieszkania Nr 14. 1—3 — 12932 —

Przełożony

Zakładu Naukowego Prywatnego Męzkiego o IV klassach z oddziałem przygotowawczym, przy ulicy S-to-Krzyżkiej Nr 16, ma honor podać do wiadomości Rodziców, iż zapis uczniowi na nowy rok szkolny, rozpoczął z początkiem bieżącego miesiąca Sierpnia. Wykład nauk, podług planu przez Władzę Szkolną zatwierdzonego, nastąpi w tym zakładzie 22 Sierpnia (3-go Września) r. b. Do Zakładu przyjmują się także i uczniowie do gimnazjum uczęszczający, dla których poręcza się konwersacja w językach nowożytnych i osobna korepetycja. — Bliższych powiadomień, co do warunków pomieszczenia uczących się, powziąć można każdorazem od godziny 9 rano do 5-tej po południu.

Jan Barszczewski.
1—6 — 12906 —
Mam zaszczyt zawiadomić Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic na pensji pod moim kierunkiem zostającej, na rok szkolny 1877/8 rozpocznie się dnia 3 (15) Sierpnia kurs zaś nauk 20 Sierpnia (1 Września) r. b. Przełożona Pensji, **Marja Zielińska.** róg Marszałkowskiej i S-to-Krzyżkiej, Nr 35. 1—3 — 12886 —

Przyjmuje się Uczniów

na stancję ze stołem i pomocą naukową do klass, oraz z konwersacją francuską, jeżeli ta będzie wymagana. A jako w przyzwoitym i moralnym domu, zapewnia się odpowiedni nadzór i opieka rodzicielska. — Wiadomość u ulica Smolna Nr 8, a mieszkania Nr 6. 1—3 — 12959 —

30-ty Połtawski pułk piechoty podaje ninijszemu do wiadomości iż w dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) r. b. o godzinie 10 z rana w Marymoncie, sprzedawać się będą z licytacji rozmaite ruchomości jakoto: Meble oficerskie, Łaźnia pułkowa i wiele innych przedmiotów. 1—3 — 13004 —

A. FONTAINE
Professor języka francuskiego IV Gimnazjum, przyjmuje nadal pensjonarzy uczęszczających do szkół rządowych i prywatnych. Ulica Hoża Nr 3. 1—9 — 12951 —

Magazyn Strojów i Sukień Damskich,

jest zaraz do sprzedania w środkowym punkcie miasta, dobry procent przynoszący, z wszelkimi utensylami, z powodu ciągłej słabości właścicielki. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji pod lit. **K. P. W.** 1—3 — 12995 —

Ostrzega się:
aby rewersów wystawionych na imię Jakóba Praclewskiego, nikt nie nabywał, ponieważ takowe przez wystawczynią Marję Hołyńską, uznane są za nieważne. —12993—1—1

W Magazynie Obuwia damskiego i męzkiego **Henryka Kaatz,** Bielańska Nr 608

Potrzebni są Czeladzie,
do roboty obuwia męzkiego, do Butów juch-towych i średniaków damskich, do roboty szpilkowej i wyrotków, oraz średniaków, a także szpilkowych i wyrotków. 1—3 — 12996 —

Osoba młoda
z kaucją, znająca się na gospodarstwie sklepowem, żądana jest. Wiadomość ulica Chmielna Nr 17, mieszkania Nr 16. 1—3 — 13002 —

Modele i Patrony
podług najświeższych mód, przez zawiązanie stosunku z jednym z pierwszych domów Paryżkich „Grand Magasin du Louvre.”

Kapelusze, Suknie i Okrycia,
tak dla dam jak i dla dzieci, oraz wszelkie przerobienia i odświeżania, przyjmuje się po cenach niskich. Ulica S-to-Krzyżka Nr 4, drugi dom od Nowego-Swiatu, na pierwszym piętrze. — Tamże potrzebne są **PANNY.**

Helena Cołembowska.
—13003—1—6

Na posesji Nr 10/1613, przy ulicy Żó-rawiej położonej, jest do sprzedania, bez pośrednictwa,
DOM
parterowy, drewniany, z bali cztero-ca-łowych, deskami oszalowany, długości łokci 30, a szerokości łokci 25 mający, gontami pokryty, wraz z oknami, drzwia-mi, piecami, podłogami, mogący stać na otwartym placu, z warunkiem roze-brania i usunięcia z posesji. Wiado-mość na miejscu. 1—3 — 12997 —

Lokale do najęcia

przy ulicy Szkolnej Nr nowy 4, w bliskości Zielonego Placu, parterowy, składający się z pięciu pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarki i wygódki, — także sam na 1-m piętrze, — w kuchniach urządzone są zlewy i wodociągi. Wiadomość u stróża miejscowego. —12972—1—3

Obiady prywatne.
Nowy-Swiat Nr 26, w oficynie na lewo. —12992—1—2

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Sześć Koni:**
trójka małych siwych, rassy ruskiej, jedna klacz rassy dońskiej i dwa wierzchowce ruskiej i dońskiej rassy. — Na trójkę jest ruska uprzęż. Widzieć można codziennie na rogu Wroniej i Chłodnej Nr domu 52, mieszkania 16. —12970—1—3

Są do sprzedania **Dobra Mościska,**
położone w gubernji Lubelskiej, powiecie Krasnostawskim, odległe od rzeki spławne Wieprza wiorst 14, od stacji kolei Nadwi-ślańskiej w Trawaikach (Biskupicach) wiorst 30. Gleba ziemi pszenna, sterczoryzająca wy-soko rozwinięta, lasu dobrego sosnowego i dębowego wiók 15, łąk wiók 4, ziemi ornej wiók 27. Cała przestrzeń wynosi wiók 48, obciążona jest pożyczką Towarzystwa Kre-dytowego w summie rs. 18,000.
Dobra te, są wypuszczone w dzierżawę, która się kończy z dniem 12 (24) Czerwca 1878 roku, i od tej daty dopiero objęcie w posiadanie nastąpić może.
Wiadomość bliższą powziąć można w War-szawie u W-go Maurycego Załęskiego, Kra-kowskie-Przedmieście Nr 7, lub u W-go A-leksandra Garszyńskiego, Leszno Nr 52, a także na miejscu w Mościskach lub Stry-owie, poczta Krasnostaw. 2—3 — 11957 —

LOKAŁ
składający się z 5-ciu obszernych pokoi, przed-pokoju, kuchni i spiżarni, jest do wynajęcia od S-go M. — Bielańska przy ulicy Marszałkowskiej Nr 24 nowy (1559 a), drugi dom od rogu Chmielnej. Wiadomość na 1-m piętrze u wła-scielki. —12973—1—2

Leszno Nr 53.
Od 1 Października r. b. są do wynajęcia:
4 pokoje, przedpokój i kuchnia rs. 400.
3 pokoje i kuchnia rs. 285.
1 pokój i przedpokój rs. 100.
Wszystko rocznie, front pierwsze piętro.
1 pokój i sionka rs. 66. —12956—1—3

Z powodu wyjazdu jest do odnajęcia zaraz **Lokał frontowy na 1 piętrze**
złożony z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni, dwóch piwnic, góry wspólnej, zaopa-trzony w wodę i zlew. Wiadomość na miej-scu, ulica Wiejska Nr 1a/1726o, naprzeciwko ogrodu Instytutu Maryjskiego wychowania Panien. 1—3 — 12971 —

W Zakładzie Cukierniczym G. MICHEL,

Podwale Nr 3 (drugi dom od rogu).
Placek Waniljowy, uznany przez Szanowną Publiczność jako wyborowy w swym rodzaju, funt kop. 25.
Babki, funt 30.
Czekolada z kremem:
 szklanka 12 1/2
 filiżanka 7 1/2
Lody: porcja 15.
 pół porcji 10.
Marengi jaknajświeższe, sztuka 5.
 Oraz wszelkie **ciasta i wyroby** w zakresie zakładu cukierniczego wchodzące.

Do tegoż Zakładu potrzebny jest **Uczeń** w wieku od lat 15 do 16.
 —12931—2—3

Pensja Prywatna Żeńska 4-ro klasowa
Anny Jasińskiej,
 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415, pałac Hr. Stanisława Potockiego.

Podaje do wiadomości publicznej, że w roku szkolnym 1877/8, wykład nauk odbywać się będzie w godzinach od 9 do 12 z rana i od wpół do 1-szej do wpół do 3-ciej po południu. Zapis uczennic rozpocznie się dnia 20 Sierpnia, —kurs zaś nauk 1-go Września 1877 r.
 —12874—2—6

PIWO DROZDOWSKIE

Kuracyjne.
 Wiele Osób z porady Lekarzy, używa Piwa Drozdowskiego Marcowego dla wzmocnienia sił. Zwykle chorzy używają na raz jedną szklankę, reszta zatem w butelce wietrzeje i traci całą wartość. Z insynuacji zatem pierwszorzędnych Lekarzy, Browar Drozdowski przygotował Piwo Marcowe gorzkie z niebieskimi i słodkie z czerwonymi etykietami w 1/4 butelkach, po cenie kop. 7 1/2 za buteleczkę i tyleż zastawu za szkło; i takowe znajduje się już w składzie Piwa Drozdowskiego przy ulicy Miodowej Nr 15.—Piwo w tak małych butelkach może być pożądaną i dla osób zdrowych, używających na raz małą ilość piwa, przez co mogą mieć każdą szklankę piwa świeżą i pełną gazą.
 —12924—2—3

2,000 Rubli

lub więcej, jest do wypożyczenia na pewną hypotekę. Żadający raczą zostawić adresy w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. C. U.
 —12954—1—3

Poleca się Szanownej Publiczności, iż zupełnie **niewidomy** skutecznie najdokładniej

Strojenie Fortepianów
 jakoteż i pianin. Ulica Krzywe-Koło Nr 18.
Makowski Roman Strojiciel fortepianów.
 —12955—1—1

Są do sprzedania

Dwie Suknie
 popielate, zupełnie świeże, za bardzo przystępną cenę. Ulica Wspólna Nr 12, mieszkania 1.
 —12948—1—3

Ulica Przejazd, w byłych Koszarach Artylerji konnej, jest do sprzedania

zupelne umeblowanie

pokoju bawialnego, stołowego, sypialnego, oraz **Serwis stołowy, Szkło** i inne rzeczy. Zapytać o mieszkanie Kapitana Rydzewskiego.
 —12927—2—3

Wielki Magazyn.

Siodła damskie i męskie, **Szpiceraty** i **Baty** angielskie, **Zaprzęgi gotowe** w różnym rodzaju i wszystko co do sportu należy.
W. Romanowski, dawniej **Hesse**.
 Królewska Nr 19.
 —12850—2—6

PIEKARNIA

do sprzedania z wszelkimi rekwizytami do tego fachu należącymi.—Jest także **kilka sklepów z pieczywem** do odstąpienia. Wiadomość, ulica Długa Nr 8 nowy, u Piekarza Dębickiego.
 —12980—1—3

Potrzebna jest **pożyczka rs. 3,000**, na pierwszy numer domu drewnianego, z obszernym ogrodem. Wiadomość przy ulicy Pawiej Nr 2347, w handlu wędlin.
 —12713—2—2

Wyprzedaz Magazynu Mebli

przy ulicy Marszałkowskiej, w domu W. P. Kralla i Sejdlera, gdzie fabryka fortepianów, pod Nrem 67 nowym.
 —12428—4—12

Lecznica dla chorych przychodzących Nowy-Swiat Nr 55

(wprost Ordynackiego)
 otwarta codziennie od godziny 9 rano do 4-jej po południu. Opłata za poradę 25 kop.
 11—12 — 10997 —

Szczotki do zmiatania ulic z rośliny Piasava

zalecane przez Muniypalność Miasta jako trwałe i tańsze od miotł zwyczajnych, wyrobła Fabryka szczotek i pedzli Aleksandra Fejsta, ulica Senatorska N. 467 w Warszawie.
 6—6 — 10885 —

Poszukuje się miejsce

Rządcy hotelu lub domu,

kaucja stosowna może być wniesioną. Interesowani zgłoszą się raczą na ulicę róg Podwala i Ślepej pod Nr 12, pierwsze piętro, Nr 3, dom Flaszynskich.
 —12726—3—3

Poszukiwane są:

a. **Majątki ziemskie** jeden w cenie około 100,000, drugi około 50,000 rubli, w blizkości drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej lub Bydgoskiej, w dobrej glebie i dobrze zagospodarowane, oraz zabudowane.

b. **Dom** w Warszawie z ogrodem, w okolicach Nowego-Swiatu lub Marszałkowskiej ulicy.

Mający chęć sprzedania, raczą wprost bez żadnego pośrednictwa, udzielić wiadomość do Adwokata Przysięgłego Parisota na Krakowski-Przedmieściu Nr 15, nad Magazynem Pana Lotha.
 3—3 — 12549 —

Nowo otworzona

Pralnia Holenderska

przy ulicy Marszałkowskiej
 pod Nr 46 policyjnym w domu własnym

Przyjmuje do prania wszelką bieliznę, wykonywając obstarunki w jak najkrótszym czasie. Bielizna wyprana odznacza się piękną białością, sztywnością i glansiem, bez użycia jakichkolwiek bądź środków szkodzących bieliznie.
 3—3 — 12716 —

Po cenach najniższych!

Oliwa i Olej maszynowy w najlepszych gatunkach.

Smarowidło belgijskie do trybów i osi.

Wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze i przemysłowe.

Prądynski, Trylski i Sp.
MIODOWA Nr 2. 3—24 — 12722 —

Odbywa się Sprzedaż

różnych przedmiotów, stanowiących **Inwentarz** związającej się z d. 1 Października r. b. **Kawiarni** w Saskim ogrodzie obok Instytutu Wód Mineralnych, między innymi zaraz **Szafa** ogniotrwała za rs. 100, kosztowała rs. 135, prawie nowa, **Bufeta** jesionowa, **Forsztowanie** jesionowe politurowane, **Maszyna do kawy** na 80 szklanek, parowa, paryzka, **Zegary** regulatory doskonałe po 36 rubli.
 —12467—4—6

Do sprzedania

Dwa Szale Tureckie

i jeden Francuzki. Widzieć je można codziennie w fabryce kwiatów Henryki Daniłowskiej. Nowy-Swiat Nr 72, od godziny 11 do 3.
 —12893—2—3

Do sprzedania

Futro męskie,

szalową robotą, podbite szopami, kryte syberyńską granatową, prawie nowe, oraz dwie duże **Lampy** stołowe i jedna **Lampa** nocna wisząca, wszystko za tanią cenę. Adresa w Kiosku na Lesznie.
 —12919—2—3

MEBLE

nowe i używane do sprzedania: Garnitury, Szafy do sukien, Kredensa, Toaleta, Szeslongi, Stoły jadalne, Stoliki do kart, Stół do pisania 4-ro łokciowy i inne zamiany, przerabiania i obstarunki, przyjmuje K. Golanowski, ulica Nowy-Swiat Nr 24.
 —12952—1—3

Reparację Maszyn parowych i wszelkich narzędzi rolniczych,

uskutecznią zakład mechaniczny **Karola Taube** Technika, w Łodzi. Ulica Południowa Nr 450, w domu dawniejszym Dra Sterzel.
 —12949—1—3

Mający do wynajęcia miejsce na **Skład Węgla**, zechce zgłosić się na Chmielną ulicę Nr 54, mieszkania 34.—Tamże przyjmuje się zamówienia na węgle i drzewo.
 —12941—1—3

Koleje Żelazne.

Odchodzą z Warszawy.		Przychodzą do Warszawy.	
Warsz.-Wiedeńska:	g. 7 m. 10 z rana kurjers., 2 klasy	g. 8 m. 35 wieczór.	
"	" 11 " — " osobowy, 4 klasy	" 6 " 10 "	
"	" 10 " — " wieczór osobowy do Piotrkowa. "	" 9 " — z rana.	
Warsz.-Bydgoska:	" 2 " 35 po poł. kurjers., 2 klasy	" 2 " 45 po połud.	
"	" 6 " 15 z rana osobowy, 4 klasy	" 10 " 10 wieczór.	
"	" 5 " — " wieczór osobowy do Włocławka "	" 9 " 50 rano.	
Warsz.-Terespols:	" 4 " 28 po południu kurjers., 3 klasy	" 1 " 3 po połud.	
"	" 9 " 50 rano pocztowy, 3 klasy	" 8 " 8 wieczór.	
"	" 8 " 13 wieczór osob.-towar. 2 i 3 kl.	" 6 " — rano.	
Warsz.-Petersbur:	" 10 " 13 rano	" 3 " 53 rano.	
"	" 11 " 8 wieczór	" 7 " 33 po połud.	

Skład Wyrobów Marmurowych Krajowych

Z FABRYKI
 Przedsiębiorstwa Kopalń Marmurów Kieleckich

ulica Królewska Nr 1 w domu X-cia Wachwachowa (dawniej Bajera) poleca:

różnej wielkości i kształtu blaty stołowe, konsolowe, umywalnie, patery, wazony, portale, kolumny, parapety, nagrobki i t. p., oraz przyjmuje zamówienia.
 3—15 — 12807 —

KANTOR WEKSLU

INTERESÓW BANKIERSKICH

Emanuela Edelstein

ulica Senatorska Nr 22, dom W-go Józefa Epstein, wprost kościoła S-go Antoniego.

Udziela zaliczenia na papiery publiczne. Przyjmuje większe lub mniejsze summy pieniężne na rachunek bieżący, płacąc procent za każdy dzień.

Kupuje i sprzedaje wszelkie monety i papiery publiczne tak krajowe jak i zagraniczne, po kursie dziennym.

Ubezpiecza Rosyjskie Pożyczki Premjowe I-szej i II-giej Emissji od amortyzacji po kop. 35, a dla prowincji po kop. 45, łącznie z wszelkimi kosztami.

Kupuje i sprzedaje wszelkie numizmaty, po cenach amatorskich.

Przyjmuje wszelkie zlecenia w zakres bankiersko-wekslarski wchodzące, które jak najakuratniej wypełnia.
 5—6 — 11876 —

Kapelusze Ryzowe Florenckie

po rs. 4,
 poleca

W. GORCZYCKI,

Ulica Wierzbowa, 614c. 6—0 — 10694 —

Oryginalne Amerykańskie

Kosiarki Remingtona.
Zniwiarki Waltera A. Wooda.
Zniwiarki Williama Ansona Wooda.
Zniwiarki „Ceres.”
Zniwiarko-Kosiarki „Champion.”
Zniwiarko-Kosiarki Remingtona.
Grabie mechaniczne amerykańskie i krajowe.
Przetraszacze, oraz wszelkiego rodzaju inne **praktyczne i trwałe** maszyny i narzędzia rolnicze poleca

SKŁAD GŁÓWNY

Towarzystwa Akcyjnego

Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów

mieszczący się przy ulicy Senatorskiej Nr 473D, obok kościoła św. Antoniego.—5832

ULICA CZYSTA Nr 12.

KAUKAZKI MAGAZYN

CHODZEYNATOWA & Comp.

Mamy zaszczyt zawiadomić niniejszem, że nasz Magazyn, który przez lat kilka egzystował przy ulicy Królewskiej, został zupełnie zwinęty i przeniesiony na ulicę Czystą Nr 2, gdzie Szanowna Publiczność znajdzie ogromny wybór jedwabnych Materji, w najmodniejszych kolorach i w paski, polecamy również Kaukaskie wyroby ze srebra, gotowe Mezkie Szlafroki, Dywany, Poduszki i t. p. towary, po cenach umiarkowanych.

Główne składy w Petersburgu: na Newskim Prospekie, w domu katolickiego kościoła Nr 32 i 34 i przy Kazańskim moście, dom Olchina Nr 16 i 30.

Z uszanowaniem **Chodzeynatów et Comp.**

1-3-12978

FABRYKA

przy ulicy Ciepłej pod Nrem 6, ozdobiona medalem Wystawy Warszawskiej w roku 1874,

sprzedaje po cenach nader przystępnych:

Lózka ozdobne żelazne i zwyyczajne, **Kolebki** bujane ozdobne i zwyyczajne, **Wózki** dziecięce, **Umywalnie**, **Kozety**, **Krzesła**, **Taborety**, **Stoły i Stoliiki**, tak pokojowe jak i ogrodowe, **Ławki** rozmaitej formy kształtu, **Wagi decymalne** stołowe i t. p., oraz skutecznie się szybko wszelkie reparacje. Nadto przyjmują się obstalunki na balkony, bramy, sztachety, zamki, okucia do drzwi i okien.

Handlującym odstępuje się stosowny rabat. Zamówienia z prowincji natychmiast załatwia się. Fabryka tylko za wyroby opatrzone swą firmą gwarantuje i takowe bezpłatnie reparuje.

1-6-12960

Ciepła Nr 6.

Ciepła Nr 6.

Ciepła Nr 6.

SMAROWIDŁO

do trybów i osi, własnego wyrobu,

w niczem nie ustępujące Belgijskiemu, poleca

NOWO-OTWORZONA

FABRYKA i RAFFINERJA OLEJÓW

POD FIRMĄ

COHN I MAJDE

W WARSZAWIE.

Fabryka przy ulicy Siennej pod Nr 6B, za ulicą Żelazną.

Kantor przy ulicy Twardej pod Nr 14.

Na żądanie próbe dostarcza franco. 1-3-12867

Przyjmuje wszelkie roboty Tapicerskie, oraz Dekoracje.

MAGAZYN

MEBLI

Skład Drzewa i fornirowanych zagranicznych.

ulica Elektoralna Nr 20. — Zaspatrzony w wielki dobór Mebli dokładnej roboty, w najświetniejszych fasonach. Ceny nader niskie. — Za suchość roboty udziela się kupującym piśmienne poręczenie — Tamże garnitur używany fotelikowy. 1-6-12987

Obwieszczenie.

W dniu 2 (14) Sierpnia r. b. o godzinie 10 rano, z mocy rezolucji J.W. Sędziego Pokoju, odbędzie się sprzedaż różnych ruchomości po s. p. księdzu Jasionowskim pozostałych. Sprzedaż pominięta odbywać się będzie w zabudowaniach kościoła parafialnego Ś-tej Trójcy, na Solcu. —12938-1-3

Zawiadamiam Rodziców i Opiekunów, iż z upoważnienia Władzy Naukowej, przyjmuję

na Stancję Uczniów

zapewniając im jaknajstaranniejszą opiekę rodzicielską. Ulica Piwna róg Piekarskiej Nr 25, mieszkania 4, na 1 piętrze od frontu. Tamże jest pokój do wynajęcia. może być ze stołem i pościelą. —Franciszka Mauti. —12944-1-3

Do Rodziców i Opiekunów.

Niżej podpisana wdowa po urzędniku, z początkiem roku szkolnego, w bliskości 1, 3, 4 i 5-go gimnazjum, przyjmuje

Uczniów na stancję

dając im wygodne pomieszczenie, usługę, przyzwoity stół i rodzicielską opiekę, Ulica Chmielna Nr domu 24, mieszkania Nr 5, drugie piętro. **F. Capuł.** —12446

3-3

STANCJA

dla 5-ciu Uczniów

z dozwolenia Władzy Edukacyjnej.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż z początkiem Roku Szkolnego, w lokalu na ten cel obszernym, widnym i suchym, przyjmuję na stancję i stół Uczniów 5-ciu, uczęszczających do Gimnazjów, zapewniając, że uczniowie znajdą prócz przyzwoitego utrzymania, pomoc naukową i prawdziwą opiekę rodzicielską. Ulica Smolna Nr 11. —12981-1-3

Do Rodziców i Opiekunów.

Przyjmuje uczniów na stancję. Oprócz troskliwej opieki, znajdują uczniowie korzyść w ciągłym ćwiczeniu się w języku niemieckim, przy mieszkaniu znajduje się ogród, w którym uczniowie w wolnych chwilach od nauki, świeżego powietrza będą mogli używać. Nowy-Swiat Nr 12, w ogrodzie. **v. Baldow.** —12891-2-6

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic na rok szkolny 1877/8 w pensji prywatnej IV-ro klasowej żeńskiej w Warszawie, przy ulicy Elektoralnej Nr 43 istniejącej, rozpocznie się z d. 21 Sierpnia, kurs zaś nauk z d. 1 Września r. b. —12899-2-6 **Matylda Karwowska.**

Zakład Naukowy Żeński.

Wspólna Nr 17 (dawniej 28), przyjmuje uczennice tak przychodnie i jak pensjonarki, rącząc za opiekę i naukę. Wpis rozpoczął się dnia 1 Sierpnia.

Przełożona **Joanna Jenike.**

—12976-1-3

Z upoważnienia Władzy Szkolnej,

z początkiem roku szkolnego

przyjmuje Uczniów na stancję.

Rodzice pragnący dla swoich synów, oprócz korepetycji przedmiotów szkolnych, nauki języków nowożytnych, konwersacji w tychże językach, muzyki; — przy starannej i troskliwej opiece, tak pod względem moralnym, jakoteż i zdrowia, rącząc zgłosić się od 1 Sierpnia r. b.: Ulica Chmielna Nr 24, mieszkania 3, między godzinami: 12 a 4 po południu.

A. Smoleński.

—12892-2-6

Mam zaszczyt podać niniejszem do publicznej wiadomości, iż z mocy upoważnienia Władzy Edukacyjnej z d. 19 Lipca r. b. za Nrem 6058, otwieram z początkiem roku szkolnego 1877/78, to jest od dnia 3 (15) Sierpnia r. b.

w mieście powiatowym Rawie,

Szkole prywatną męską o 4-ch klassach, z klasą przygotowawczą i pensjonatem, z kursem klasycznych rządowych gimnazjów. — Zapis uczniów i egzamina wstępne, rozpoczynam z dniem 4 (16) Sierpnia, lekcje zaś dnia 10 (22) Sierpnia r. b. —Przełożony Szkoły

E. Latour.

—12864-2-2

Nauczyciel 5-go Gimnazjum

i zarazem p. o. Pomocnika Gospodarzy Klasowych — przyjmuje uczniów na stancję. Ulica Żelazna Nr 28 nowy, od godziny 4 do 6

Hipolit Stefański.

2-9 —12719-

OSOBA

przybyła z zagranicy posiadająca biegle język francuzki i włoski, w wysokim stopniu śpiew i muzykę poszukuje miejsca w jakim znacznym domu do konwersacji i nauki śpiewu i muzyki za pośrednictwem Załęskiej tamże jest bona francuzka lat 23. Wierzbowa Nr 3. —12697-2-3

przywzwoita, znająca krawiecczynę, umiejąca szyc bieliznę na maszynie, poszukuje odpowiedniego miejsca na stała lub przychodnią. Ulica Chmielna Nr 4. Stróż wskazuje. —12966-1-1

OSOBA MŁODA,

dobrze wychowana, przybyła ze wsi, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, umiejąca doskonale gotować i prasować, poszukuje miejsca. Nowy-Swiat Nr 24, mieszkania 8, pierwsza sieni na prawo w podwórzu na dole. —12953-1-1

Żadany jest na wieś

NAUCZYCIEL

Polak, z językiem ruskim. Wiadomość w Rekomendacji F. Steingraeber, ulica Daniłowiczowska Nr 8. —12979-1-1

Francuzka

Żadana jest zaraz do konwersacji do 2-eh pańienek, codziennie po 3 godzin, za mieszkanie i życie. Widok Nr 1 nowy, mieszkania Nr 9. —12977-1-1

OSOBA

posiadająca początki muzyki i mówiąca po Francuzku znajdzie miejsce na wsi blisko Warszawy, natychmiast, do dwóch małych dziewczyniek. Ulica Solec Nr 42, od Tamki, na dole, mieszkania Nr 1, od frontu. —12990-1-1

Potrzebna jest

PANN A

uzdolniona do szycia bielizny na maszynie. Mazowiecka Nr 4. Wiadomość u szwajcara. —12939-1-3

Jest do sprzedania lub zamiany na dzierżawę lub folwark z dopłatą.

KOLONJA

w bliskości kolei żelaznej, z ładnym domem mieszkalnym, składającym się z siedmiu pokoi, ogrodem owocowo-kwiatowym, obok tego dwa domy mieszkalne, wozownie, stajnie, obory, spichlerz, kuźnia, to wszystko w dobrym stanie, ziemi móg siedmnaście, ogrodzonej. Budynki ubezpieczone na rs. 3400. Blizszą wiadomość udzieli Rządca Hotelu Polskiego. —12956-1-3

Poszukiwanym jest zdolny

OGRODNIK

z dobremi świadectwami, dla urządzenia ogrodów, pasieki i sadów, do znacznych dóbr, blisko Warszawy położonych. Wiadomość u właściciela tychże dóbr, Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 1-sze piętro od frontu, w godzinach rannych. —12496-2-3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy, ze szprejami, fabryki Buchholea. Ulica Bednarska Nr 7 nowy, pierwsze piętro. Stróż wskazuje. —12937-1-3

Za rs. 150

FORTEPIAN

mahoniowy, fabryki Krall et Seidler, jest do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście Nr 7 nowy, mieszkania Nr 37. —12965-1-3

Kilkadziesiąt tysięcy wyborowej

CEGLY

gotowej, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Siennej Nr 2, w Redakcji Gazety Rolniczej, rano do 11 lub między 5 i 7 godziną po południu. —12963-1-2

Jest do sprzedania lub zamiany

PLAC

obszerny o 3-eh frontach, w bliskości kolei i targów. Wiadomość udzieli Mastelski Adwokat. Oboźna Nr 4. —12900-1-3



Dorożka

ruska na jedną osobę, prawie nowa, do sprzedania bardzo tanio, przy ulicy Zatyłki Nr 5, mieszkania Nr 4. —12969-1-3

Z powodu zmiany interesów, jest do sprzedania

14 Koni roboczych

wraz z wozami i uprzężą. Wiadomość ulica Piękna Nr 48, w oficynie, wprost bramy. —12933-1-3

LOKAL

do najęcia od 8-go Michała, przy ulicy Niecałej pod Nrem 10, na 1 piętrze od frontu, 3 pokoje z przedpokojem i kuchnią, za cenę rocznie rs. 380. Wiadomość u gospodarza. —12938-1-2

LOKAL

do najęcia od 8-go Michała, złożony z 4 pokoi, przedpokojem, kuchni, góry, piwnicy, drwalni i zlewu, na Nalewkach Nr 3. — Tamże są do nabycia różne rzeczy, a mianowicie: Mundur z haftem złotym, do tego stosowny garnitur, dla urzędnika wysokiego stanowiska, dwie szafki antyki (pendent) i lózka większych rozmiarów, 2 płaszcze dla osób duchownych, skrzynia 4 łokcie długa, okuta żelazem. —12968-1-1

Z nieprzewidzianego powodu, do najęcia każdego czasu

Trzy Pokoje

od frontu na 2 piętrze, nowo zupełnie wyta-petowane, olejno okna i drzwi malowane, kuchnia angielska z pokojikiem od podwórza, góra wspólna, piwnica, lub 3 pokoje bez kuchni. Przy ulicy Długiej Nr 24 nowy, naprzeciw Eldorado. Wiadomość u właścicieli. —12947-1-2

Do wynajęcia

Pokoje umeblowane

Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. —12931-1-6

Pokoje umeblowane

do odnajęcia wraz z usługą i samowarem, w bramie na prawo. Chmielna Nr 1, mieszkania Nr 5. —12982-1-3

1, 2 lub 3 Pokoje,

z przedpokojem, kuchnią i innymi wygodami, do wynajęcia za cenę przystępną, miesięcznie lub dłużę, podług umowy, z meblami lub bez takowych, przy ulicy Jerozolimskiej i rog Krucezej Nr 7 domu, 1-sze piętro od frontu nad antresolą, mieszkania Nr 8. Wiadomość tamże, od godziny 9-12 lub od 3-6 po południu. —11991-1-3

Do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Hrabiego-Berga, w domu pod Nr 9 poliejnym, hipotecznym Nr 408/9 lit. p, przy Banku Handlowym

Dwa Pokoje

z przedpokojem i alkową, na parterze od frontu z piwnicą, na Kantor lub tym podobny zakład. 4-6 —12540-

Nr 63 Niwy

- wyszedł z druku i zawiera:
- I. W sprawie rozwoju handlu i przemysłu, V. Udział ludności chrześcijańskiej w handlu, przez „Jana Jeleńskiego“.
 - II. Słowaey, przez „W. Niedzwiedzkiego“ (dokończenie).
 - III. Gmina w obecnym i możliwym ustroju, przez „Gustawa Wiereńskiego“ (c. d.)
 - IV. Książę Brisacierski, Szkice historyczne przez „Kazimierza Waliszewskiego“.
 - V. Powieści historyczne J. I. Kraszewskiego. V. Boleszyce, przez „Piotra Chmielowskiego“.
 - VI. Wydziedziczone, powieść „Sewera“ (c. d.)
 - VII. Sprawy bieżące, przez „Jacka Soplce“.
 - VIII. Nowości literackie.

1-1-12894

Wyszedł zeszyt

Biblioteki Warszawskiej

na miesiąc Sierpień r. b. i zawiera: I. Z dziejów ceramiki. Przez Ludwika Gołębiowskiego. II. Prawo bezprawia. Powieść Jana Zacharjasiewicza (dokończenie). — III. O układzie i metodzie wykładu nauki skarbowej. Studium krytyczne — przez I. Oczopawskiego. — IV. Kronika lwowska. — V. Urzędniczy kancelaryjni Władysława Jagielly. Studium dyplomatyczne — opracował Roman Maurer (dokończenie). — VI. Starożytność Wschodu według nowo odkrytych źródeł Król Assur-bani-pal i biblioteka jego przez I. Radlińskiego (dokończenie). — VII. Przegląd piśmiennictwa krajowego i zagranicznego. — VIII. Korespondencja — do Redakcji Biblioteki Warszawskiej — przez Ernesta Świeżawskiego. — IX. Wiadomości bieżące literackie, naukowe i artystyczne. 1-1-12842

PENSJONAT

czyli

STANCJA DLA UCZNIÓW

pod nadzorem mężkim,

z dozwolenia Władzy Edukacyjnej.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż z początkiem Roku Szkolnego 1877/8, w Lokalu na ten cel obszernym, widnym i suchym, przyjmuję na Stancję i Stół Uczniów uczęszczających do Szkół Publicznych, jak niemniej pozostających na domowej edukacji, zapewniając, że uczniowie znajdują prócz przyzwoitego utrzymania, pomoc naukową, prawdziwą opiekę Rodzicielską i wpajanie w młode serca wszelkie zalety dobrego wychowania. Dla życzących korzystania z muzyki. — Fortepian na miejscu. Ulica Widok Nr 1 nowy, 1 piętro, Nr 9 mieszkania. —12923-2-3

Upoważniona od Rządu, z rozpoczęciem roku szkolnego, przyjmuję na stancję i dozor

4-ch tylko Uczniów,

z udzielaniem im pomocy naukowej w językach i muzyce, ceny przystępne. Ulica Złota Nr 10, mieszkania 7 — Aniela z Micheliśów —12825-2-3 Staniszevska.

Nauczyciel

rossyjskiego języka w gimnazjum żeńskim, pragnie udzielać lekcje. Adres: Marjańska Nr 3 domu, 4 mieszkania. —12658-3-3

NAUCZYCIELKA

wykładająca gruntownie i mówiąca płynnie językiem francuskim i niemieckim, życzy sobie udzielać lekcje na godziny, albo zajmować się korespondencją i redagowaniem tłumaczeń w języku niemieckim, francuskim i polskim. Bliższa wiadomość od 9 do 11 i od 6 do 8, przy ulicy Nowomiejskiej, pod Nrem 14, 3-cie piętro, drzwi na lewo, przy schodach. —12380-3-3

Jest urządzone Mieszkanie

dla 4-ch Uczniów,

uczęszczających do zakładów naukowych, — oprócz ciągłego nadzoru i opieki, zapewnia się korespondencją. Ulica Hoża Nr 5, stróż wskazuje. —12459-2-3

Żadana jest do dwojga małych dzieci

B O N A

rodowita Niemka, — zgłosi się do Restauracji pod Lipkę, na ulicy Przejazd pod Nr 5. —12781-3-3

Młody Człowiek

z kaucją rs. 500 lub więcej, znający język rossyjski i obeznany z przepisami rządowymi, szuka miejsca **Rządcy domu** lub **Kassjera** przy fabryce. Oferty uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. W. K. —12656-3-3

Uczeń klasy 7-mej,

mający upoważnienie od Dyrektora Gimnazjum, życzy udzielać lekcje na godziny lub za stół i mieszkanie. Wiadomość, ulica Browarna Nr 6 nowy, u pp. Rożyńskich. —12724-3-

Potrzbna jest

P A N N A

do szycia bielizny, na maszynie Welera Wilsona. Ulica Bednarska Nr domu 6, mieszkania 12. —12856-2-2

Potrzbna jest zaraz

P A N N A

do pończoch uzdatniona. Wiadomość, Nowy Świat, w sklepie norymberskim Nr 32. —12711-3-3

GUWERNER

Polak, w średnim wieku, który oprócz znajomości języków: francuzkiego i niemieckiego, mogący udzielać nauk gimnazjalnych, zarazem pedagog, może mieć miejsce stałe do dwóch chłopców, w domu gospodarskim w Warszawie. Składanie ofert w składzie żelaznym W-go Jana Duszek na Krakowskim-Przedmieściu, obok hotelu Saskiego. P. S. Świadectwo z pełnienia powyższych obowiązków jest wymagalne. 12510-2-3

UCZNIOWIE

Szkół Rządowych i Prywatnych, przyjmują się na stancję do Urzędnika Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego, zarazem Nauczyciela Szkół Rzemieślniczo-Niezdzielnych. Pomoc naukowa, konwersacja francuzka, lub niemiecka na godziny, oraz lekcje na fortepianie, stosownie do umowy, w miejscu udzielaniami być mogą. Ulica Włodzimierska Nr domu 14, lokalu 16, w oficynie na dole wprost bramy, lub od ulicy Berga Nr domu 3, obok Gimnazjum 3-go. Stróż wskazuje. —12456-2-15

Pośredniczy w wyborze Nauczycieli, Me-trów, Guwernantek i Bon; oraz odnajmuje **Mieszkanie umeblowane** dla Dam; z wiktą, obsługą, fortepianem i biblioteką.

MARJA DĄBROWSKA.
Krakowskie - Przedmieście Nr 7.
—12668-4-6

EKONOM

młody człowiek, świeżo z Księstwa Poznańskiego przybyły, w chlubne świadectwa zaopatrzony, poszukuje miejsca ekonomy, pisarza, rządy i t. p. Wiadomość pod Nr 109 róg Piwnej i Krakowskiego-Przedmieścia, 1 piętro od frontu, u p. Łuczynskiego. —12643-3-3

Potrzbny jest



Ogrodnik,

kawaler, tu w Warszawie. Wiadomość, ulica róg Marszałkowskiej i Królewskiej Nr 79, u stróża domu. —12852-2-2

S U M M Y

do ulokowania na Isze Nra Hypotek po Towarzystwie Miejskim; **DOMY** w Warszawie, **DOBRA ZIEMSKIE, P L A C E**, oraz **SKLEPY** z Towarami, do sprzedania. Wiadomość powziąć można w Handlu S. Dyżewskiego, przy ulicy Sto-Krzyżkiej Nr 17. 3-3-12291-

Potrzbny jest

Rządca domu z kaucją

i obeznany dokładnie z powyższym obowiązkiem. Sypać stróża przy ulicy Wielkiej Numer 13 nowy. —12702-3-3



Kapitały 18,000, 6,500

i **3,200 rs.**, są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów murowanych na procent umiarkowany. Wiadomość pod Nrem 15 przy ulicy Solnej, na 1 piętrze od frontu, mieszkania Nr 4, rano do 9, w południe od 1 do 4. —11913-2-3

Rs. 1,500,

potrzebne są zaraz na hypotekę domu murowanego, w celnym punkcie miasta położonego, na spłatę. Wiadomość u zarządzającego domem Nr 58 A, przy ulicy Marszałkowskiej. —12829-2-3

BAWARJA

do odstąpienia każdego czasu, przy rogu ulicy Pańskiej i Twardziej Nr 34. Wiadomość na miejscu. —12539-3-3

OJCOWSTWO i MACIERZYŃSTWO

czyli

Wzór dla rodziców i nauka dla dzieci na tle życia Świętej Moniki, matki Św. Augustyna osnute,

w języku francuzkim przez ks. **Em. BOUGAUD**, Wikariusza jeneralnego Orleańskiego wydane, a przez ks. Szymona Tadeusza Mankielun, Administratora parafji Malowej Góry, przetłumaczone. Warszawa. 1874. Cena rs. 2 kop. 50, przesyłka kop. 25.

Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolfa, Krakowskie-Przedmieście Nr 415 Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji. 34-0-7301

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 8 (20) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na trzy letnie, to jest od dnia 1-go Października roku bieżącego do dnia 1 Października 1880 roku, wydzierżawienie posesjji Numer 2929a w Warszawie, od rubli 354 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stempowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże kassie wadium w ilości rs. 36 i na kosztą ogłoszenia rs. 18.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wydzierżawić na lat trzy, licząc od 1-go Października 1877 do 1-go Października 1880 roku, posesję Nr 2929a w Warszawie, za sumę wynoszącą rs. NN. rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej wadium w ilości rs. 36 i na kosztą ogłoszenia rs. 18, przy niniejszem załączam.

Stale moje zamieszkanie w NN., pod Nr N, pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 2-3 — 12569 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Sierpnia r. b., o godzinie 12 tej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1878, dla m. Warszawy, około 80 sążni kubicznych szabru, od rubli 45 kop. 80, za sążń kubiczny.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stempowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże Kassie wadium w ilości rubli 367 i na kosztą ogłoszenia rs. 18.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawę w roku 1878 dla m. Warszawy, około 80 sążni kubicznych szabru, po rubli 45 kop. 80, za sążń kubiczny i odstępuję od takowej ceny procentów N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej wadium w ilości rs. 367, i na kosztą ogłoszenia rs. 18, przy niniejszem załączam.

Stale moje zamieszkanie w N N., pod N. N., pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 3-3 — 12115 —

W pracowni Strojów i Sukien damskich

Heleny Piętkowskiej

przeniesionej obecnie do Hotelu Drezdeńskiego przy ulicy Długiej, można powziąć wiadomość o **znaku sklepowym** do sprzedania, z blachy, w drewnianych ramach, 2 1/2 łok. szerokości, 3/4 łok. wysokości. Sz wajcar wskazuje. —12476-3-3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania zaraz

DOM

drewniany parterowy, z zabudowaniami gospodarskimi, we wsi Powązki, oznaczony Nr 20, położony w bliskości mlyna wodnego i koszar artyleryjskich, przy szkole, na dogodnych warunkach. Wiadomość na miejscu, u właściciela Karola Szejnert. —12110-3-3

Do najęcia od 1-go Października r b

KAWIARNIA

przy Instytucie Wód Mineralnych w **Ogrodzie Saskim** wiadomość u właściciela domu Nr 14 przy ulicy Granicznej, na 1 em piętrze od frontu. —11120-4-6

Za Wolskimi rogatkami, na drodze Górczewskiej, za koleją obwodową, jest do sprzedania

KOLONJA

Nr 36, w której ogród owocowy, warzywny, dom mieszkalny i stajania. Wiadomość przy ulicy Siennej Nr 23, w ogrodzie. —12904-2-3

Do sprzedania:

Suknia jasna popielata za przystępną ceną i **Kołnier** duży tumakowy. Ulica Włodzimierska Nr 4, mieszkania 9. —12801-2-2

Jest zaraz do odstąpienia

PIEKARNIA

od lat kilkunastu egzystująca, z całym urządzeniem, sklepami i gospodami. Wiadomość przy ulicy Śliskiej Nr 42, u właściciela domu. —12792-3-6

Ważna wiadomość!!

Jest do sprzedania:

Szafa lakierowana na jesion.
Komoda używana jesionowa i
Szafka do książek jesionowa. Ulica Pańska Nr 24 nowy, u stolarza Chojnackiego. —12725-3-3

Pierwszy Zakład Paszy dla Inwentarza P. SIENICKIEGO,

ulica Dobra Nr 33, nad Wisłą, poleca Szanownej Publiczności świeży owies, jako też szezękę z pastewnej słomy, po cenach najtańszych. **Piotr Sienicki.** —12912-2-3

Wykwalifikowany Lekarz,

może znaleźć korzystną praktykę w osadzie „Sereje“, gubernji Suwałskiej, niedaleko wód mineralnych „Druskienniki“. Pensja stała od gminy, okolica bogata, życie tanie. Bliższa wiadomość w Kancelarzu Przedsiębiorstwa Ogłoszeń, Nowy-Świat Nr 70, od 9-tej rano, do 5-tej po południu. —12680-2-3

SKRZYPCE

koncertowe, z silnym tonem, są do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na ulicy Żórawiej Nr 19, mieszkania 22. —12918-2-3

Potrzebna jest
Francuzka,

z dobrym akcentem do 2-eh dziewczynek 5-cio i 7-letniej mówiących już po francuzku — wiadomość Aleja Jerolimiska Nr 19. —12702-3-3

Fabryka Powozów

Pawła Sekulskiego i P. Michałowskiego, ulica Mazowiecka Nr 11, posiada znaczny zapas różnych Powozów nowych i używanych, w zupełnie dobrym stanie, oraz Karetę poczworną z kabrioletem, mocno zbudowana, która może być przydatną dla Panów Pocztaliterów. —12788-2-3

O C E T

w różnych gatunkach od kop. 5 za kwartę, szczególnie do marynat smaczny, z miłym zapachem, po kop. 15 za kwartę, poleca **SKŁAD OCTU J. ECKERT,** ulica Chłodna Nr 20, dom pod zegarem. —12506-2-5

Do sprzedania dwa wielkie

LUSTRA

(w ramach złoconych), jedno z nich pęknięte przez pól i dla tego cena bardzo niska rs. 30. Ulica Włodzimierska Nr 4, mieszkania 9. —12800-2-2

Tanio!

Od kop. 60

za parę rękawiczek z najlepszej skóry, sprzedaje

Fabryka Rękawiczek R. Spengler. Ulica Wierzbowa Nr 4, Hotel Angielski. —11715-9-10

Najlepszy Placek waniljowy

BABKI

poleca Cukiernia dawniej Kadecza, przy rogu ulicy Senatorskiej i Podwala. Za funt placek waniljowego 25 kop. Za funt Babki, 30 kop. —12814-1-1

Urządzenie lasów obciążonych służebnościami podejmuje

b. Komisarz Leśny,

o czym bliższą wiadomość udzieli W-ny Henryk Złotnicki, urzędnik Kancelarii Izby Skarbowej Warszawskiej. 3-3 —12330-1-1

Na nadechodzący zapis szkolny, przyszykowany jest znaczny zapas

Mundurów klasycznych i realnych,

jak również i innej garderoby, po cenach przystępnych, w Magazynie Ubiorów Męzkich

A. DEMBOWSKIEGO, ulica Długa, hotel Niemiecki. —12519-3-6

Fabryka Roberta Bohte.

Warszawa, Nowy-Swiat Nr 33

Lodownie Pokojowe

przenośne, z wentylacją dla prywatnego użytku i Restauracji. —Zdobny wybór. —Cenniki rysunkami. —7536-36-36

Po 18 kop. sztuka

SER GAMBRINO

W HANDELU

BRACI WRÓBEL

—55-0-2484-

Do odstąpienia zaraz

Skład Węgla,

legzystujący od lat 3-eh, oraz Sklepik Wiktualów do wynajęcia od kwartału. Bliższą wiadomość w sklepie W-nych Kleyna, ulica Elektoralna, obok Banku Polskiego. —12538-2-3

Jest do wydzierżawienia lub sprzedania

FOLWARK

złożony z 4 włók ziemi, a położony o 3 mile od Warszawy, tuż przy stacji Drogi Warszawsko-Torowskiej. Bliższą wiadomość powziąć można u właściciela, ulica Chłodna Nr 37, stróż wskazuje. —12407-3-3

ZAKŁAD WYROBÓW KOSZYKARSKICH Szymona Czerniejewskiego przy ulicy Nowy-Swiat Nr 33. Przyjmuje obstatunki i reparacje na wszelkie roboty w zakres koszykarski wchodzące, jak również wyplatanie butelek do fabryk perfumerji, win, wódek, wyplatanie krzesielek etc. etc. **MA TEŻ I GOTOWE ROBOTY**

FABRYKA Roberta Bohte

w Warszawie, Nowy-Swiat Nr 33

Dom własny

Lichtarze ogrodowe kilku najnowszych systemów w wielkim wyborze Water i Luft Kłoseły przenośne. Apparaty Jenningsa do stałych Water Kłoseł. Wagi stołowe. 5-6 —12025-1-1

Przyjmują się do reparacji

Dziela sztuki: Poreclana, fajans, szkło, marmur, wszelka galanterja, wachlarze, oraz kupują się Kwity Lombardowe w składzie papieru i galanterji **E. Bolcovicza.** Nowy-Swiat Nr 41. —12395-3-3

FABRYKA

Roberta Bohte,

w Warszawie, Nowy-Swiat Nr 33

Dom własny

Sikawki pożarne i ogrodowe najnowszych systemów, od najwzrostszych do najmniejszych. Cenniki z rysunkami i opisaniem na żądanie bezpłatnie. Pompy do wody. 5-6 —12026-1-1

Do sprzedania:

Szafa sosnowa, górna część oszklona, Szafa sosnowa mała, Szafa w rodzaju pułek, wielkich rozmiarów, Drzwi podwójne obite blachą żelazną z moenym zamkiem, Stół duży, Waga decymalna fabryki Sperlina na 20 pudów z gwichtami, dwa podwójne ramiona do gazu, Szlaban sosnowy.

Ulica Senatorska Nr 22.

Stróż wskazuje. —12604-3-3

Na Fabrykę lub Warsztaty

do najęcia od 1 Kwietnia 1873

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 33

razem lub częściowo

Budynki murowane

bardzo obszerne

w wielkim dziedzińcu, z urządzeniem gazowym i wodociągim, wejście od dwóch ulic. Wiadomość u właściciela domu. 6-6 —12027-1-1

Potrzebny jest na stałe miejsce

wykwalifikowany Stolarz

modelowy, jako majster, za dobrem wynagrodzeniem. Dowiedzieć się, Ziota Nr 30. —12627-3-3

FORTEPIAN

mahoniowy, prawie o 7-miu oktavach, fasonu i mechaniki świeżej, jest do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. Ulica Kościelna Nr 15, mieszkania 4. —12832-2-2

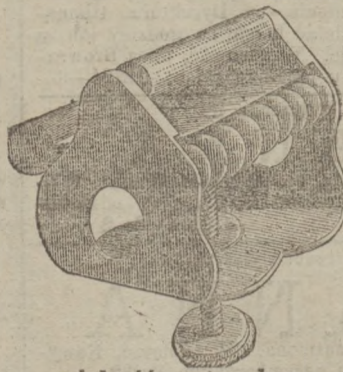
BRYCZKI

wszelkiego rodzaju

gotowe i na obstatunki, które predko wykonywają się, w Składzie Wozów, Twarda Nr 10. 2-6 —12833-1-1

LEWIGATOR

nowy przyrząd do golenia.



wiekość naturalna.

Zastępuje z korzyścią brzytwę, wykonywać nim można golenie łagodniej, prędzej i bez tych drobnych nieprzyjemności połączonych z używaniem brzytwy; a co najważniejsza bezpieczniej, bo skaleczenie podczas golenia wcale miejsca mieć nie może. Zaletą Lewigatora jest: że osoby nie umiejące się golić brzytwą, przyrządem tym jak najłatwiej same golić się mogą.

Bliższe szczegóły podane są w dołączonym do każdego egzemplarza opisie. Cena za sztukę rs. 1.65, z przesyłką pocztą rs. 2.

Sprzedaż Główna i Wyłączna

na Warszawę i Prowincję

W Zakładzie Fryzjerskim i Perfumerji

ALEKSANDRA KOCHA

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4. —12213-1-1

Najniższe ceny!

NAJWIĘKSZY WYBÓR!!!

w Magazynie Okryć i Sukien damskich Dziecięciskiego. Miodowa 14 nowy

Kostiumy	od rs. 5 1/2
Szafroki	od rs. 2
Parasolki	od kop. 50
12-13	—11244-1-1

AMGA WYNAJEM EKWIPAŻY

w dwóch kantorach przy Fabrykach: Elektoralna Nr 13 — Leszno 26.

Firma ta zawarła kontrakt z Fabrykami: A. Miłodręskiego i Geyr & Berger. Firmy te dostarczyły powozów nowych, eleganckich, a mianowicie: Landa, Karetę, Kocze, Faetony, Amerykanki, są do wynajęcia: rocznie, kwartalnie, miesięcznie, na cały dzień, na pół dnia i godziny, z końmi lub bez, ceny są takie jakie we wszystkich zakładach są praktykowane. 4-10 —12594-1-1

Jest do sprzedania

WETMAN

zupełnie nowy, z czarnego bareżu, pięknie morową szarfą ubrane, za cenę rs. 20,—w Magazynie nowości L. Jeziorowskiego, Nowy-Swiat Nr 41. —12797-3-3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

do niewielkiej sali, jako to: stół, kanapa, dwa fotole, 6 krzesel mahoniowych, używane, nowego fasonu. Lustro, stół obiadowy okrągły, Pianino (harmoniolet) o 4-eh oktavach, Maszyna do szycia z przyrządami, Biórko i Kredens jesionowe, Maszyna ręczna do rzeźbienia drzewa, Komoła do bielizny i inne rzeczy. Ulica Wileza, Nr 22, na 1-szem piętrze z wejścia na prawo, w godzinach od 9-tej z rana do 6-tej po południu codziennie, oprócz dni świątecznych. 2-3 —12870-1-1

Zamówienia na odstawienie wszelkich

Mebli, Posadzek

i t. p. przedmiotów, oraz ułożenie nowych Posadzek przyjmują się przy ulicy Aleksandra Nr 6, mieszkania 11. —11580-3-3

Za rubli 45.

GARNITUR MEBLI mahoniowy: kanapa, 6 krzesel, 2 fotole, oraz kanapa i dwa fotole jesionowe za rs. 16, sofa duża, 2 fotole i 4 poduszki za rs. 50 i t. p. Nowy-Swiat Nr 46, w zakładzie tapicerskim. Tańsze Meble nowe, materace i t. p., po cenach bardzo niskich. —12209-6-6

PIANINO

zagraniczne, mało używane, za umiarkowaną cenę jest do sprzedania. Kanonja Nr 18, drugie piętro. —12822-2-3

AGENT INKASSANT

jednego z tutejszych pism periodycznych, pragnie otrzymać zlecen liczniejszych od Panów Właścicieli Handlów w czynnościach Agenta lub Inkassanta. Interesowani raczą złożyć zlecenia w Redakcji niniejszego pisma pod literami P. J. M. —3-2-12458-1-1

SUCHOTY

KOKLUSZ

ZANIEDBANE KATARY

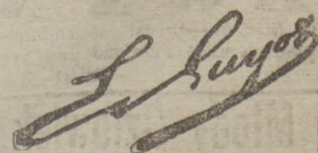
UZASADNIANE LECZENIE

za pomocą

KAPSULEK SNWŁOWYCH

GUYOT

Aptekarza w Paryżu



W Paryżu doni L. FRÈRE, 19, rue Jacob W Warszawie w Składach pp. A. P. G. De i Ludwika Spicera. —12372-1-1



Prawdziwa
MACZKA MLECZNA
NESTLÉ'А

Cena
PUSZKI
Rsr. 1.

DO KARMIEŃIA DZIECI.

używana przez Szpital Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Składy w Warszawie: u PP. Ludwika Spiess i Syn, A. F. Galla, J. Mrozowskiego, W. A. Zeuschner, Kamila Sierżputowskiego, Szymański i Krupski, Simon i Stecki, Sowiński i Szule, Bracia Wróbel, Ziemińskiego (apteka), oraz w wszystkich innych Aptekach w Warszawie i na prowincji.

Reprezentant na Warszawę i Królestwo Polskie

A. Galewski
w Warszawie, ulica Elektoralna Nr 31.

Główny Agent na Cesarstwo Rosyjskie: *Александр Венцель*

Upraszam Szanowną Publiczność o zwrócenie uwagi na to, że za prawdziwość tych tylko puszek życzę, które zaopatrzone są w stempel niebieski i podpis pan Aleksandra Wenzel, Generalnego Agentu mojego na Rosję.
6-6-3299 Henri Nestlé, Vevey (Szwajcaria).

MUSBRATT,

płyn do farbowania włosów.

Po jednem użyciu powyższego płynu włosy siwe i rude otrzymują kolor trwały, czarny lub ciemno szary, nie tracąc swej miękkości i mioty, a przez czas nie przybierają barwy zielonej i rudej (jak to ma miejsce po innych płynach), lecz przeciwnie, dostają piękniejszego połysku.

Cena pudełka rs. 2 kop. 25, mniejsze rs. 1 kop. 80.

Skład główny w Warszawie u Jana Kalinowskiego, ulica Marszałkowska Nr 61, oraz jest do nabycia w Zakładach Fryzjerskich w Warszawie u pp. Aleksandra et Marcellego, Plac Teatralny Nr 8, H. Kocho ulica Rymarska Nr 5, J. Markowskiego ulica Bielajska Nr 2, W. Rakowskiego ulica Długa Nr 26, M. Kocho obok kościoła S-go Krzyża, L. Sawickiego, ulica Niecała Nr 7, W. Smosarskiego ulica Długa Nr 42, R. Piotrańskiego ulica S-to Krzyżska Nr 2, G. Lubąńskiego ulica Długa Nr 10. — W Lublinie u J. Rozdoby w Hotelu Europejskim, w Radomiu u A. Massona, w Kielcach u Losakiewicza, w Siedlcach u E. Chwałewika, w Suwałkach u Zygmunta, w Płocku u Barnatowicza. —10092-6-6

SEWERYN MAZUR i SPÓŁKA

PLAC TEATRALNY.

NAJWIĘKSZY WYBÓR

OBIC PAPIEROWYCH

francuzkich, angielskich i krajowych, które przy
swej powszechnie znanej

TANIOŚCI

odznaczają się

TRWAŁOŚCIĄ I GUSTEM.

3-0 — 12449 —

BOLETY

drylichowe w pasy, rewanituchowe, kolerowe i Żaluzje do okien, poleca Skład Obic Papierowych Krajowych i Zagranicznych, pod firmą:

W. MUSZEWSKI

DAWNIEJ

J. RÓŻAŃSKI

Ulica Długa Nr 30, Pałac W-go A. Dückerta, naprzeciw Hotelu Polskiego. 2-4 — 12846 —

Warszawska Fabryka
MEBLI CIĘTYCH ŻELAZNYCH
BRACI FRUMKIN

poleca znaczny wybór mebli żelaznych, praktycznie i elegancko wykonanych po cenach umiarkowanych.
Skład Główny przy ulicy Krakowskie Przedmieście, Nr 7, róg Królewskiej. 2-6 — 12866 —

KANTOR LOTERJI I WEKSLU

Henryka Glücksohna

egzystujący w domu hrabiego Potockiego przy Krakowskim-Przedmieściu, przeniesionym zostaje do Hotelu Europejskiego, obecnie zaś z powodu niewykończenia tego hotelu, mieścić się będzie tymczasowo od dnia 8-go b. m. w Księgarni i Składzie obrazów (olejo-druków) pp. Altenberg i Robitschek, Krakowskie-Przedmieście Nr 41. LOSY do klasy I-szej następnej Loterji, są już do nabycia. 2-3 — 12914 —

Nowość dla Dam i Magazynów!

W Pralni Berlińskiej, Tłomackie Nr 6, mieszkania Nr 30, jest nowa Maszyna Parzaka do układania Falban. Maszyna ta układa materje jedwabne, Suknie welniane, bawełniane i w ogóle wszelkie gatunki towarów na 8 fasonów, oszczędza materji i czasu, falbany wychodzą bardzo równe i nie są tak ciężkie jak w ręku układane. — Polecam się Szanownej Publiczności. 2-3 — 12811 —

4 złote medale

EKSTRAKT MIĘSNY

4 Dyplomy Honorowe

KOMPANJI LIEBIGA

z Fray-Bentos (Ameryka Południowa).

PRAWDZIWI

wtedy tylko gdy na etykietce każdego słoika wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Liebig

Skład hurtowy w Warszawie u korespondenta Towarzystwa Braesta Gay, Leszno Nr 6. Sprzedaż detaliczna w Handlach Delikatessów, w Składach Materiałów Aptecznych i Aptekach. 6-0-1713

ODALISK,

nadszedł świeżo i jest do nabycia u Aleksandra Kocho, Pefurmera przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4, oraz u Pani Jekiel Nr 451, w domu zwanym Roeslera. Odalisk od lat 10 udowodnił, że jest środkiem niezawodnym dla zniszczenia zmarszczek pleci, piegów, plam, opalenizny twarzy, ubielając ją przytem stopniowo. Dla nadania pleci naturalnej oświetlonej białości, dodaje się kosmetyku w pudrze „La Beauté immortelle“, który się przy Odalisku sprzedaje. Cena za flakon Odalisku rs. 2, za pudełko pudru rs. 1 kop. 50. Dla odróżnienia od podrabianego Odalisku, należy uważać na pieczęć flakonu, na której są wyrzyte słowa: „Aprobowany przez St. Ketersburski Medycyjski Departament“, zaś na informacji użycia należy uważać na podpis: „Le premier Agent Dobrzański“. —10190-8-12

MIGRAINES, NÉVRALGIES

SPOSÓB LECZENIA

NEWRALGII I MIGRENY ZA POMOCĄ PERELEK Z ESSENGYI TERPENTYNOWEJ

DOKTORA CLERTANA

Na dziesięć przypadków migreny i newralgii ośm wyleczonych bywa w przeciągu kilku minut przez użycie Perełek z essencji terpentynowej Doktora Clertana.

Jeżeli od pierwszego razu środek ten nie ulży cierpieniom, nie należy go używać więcej; środek ten pomaga odrazu lub wcale:

Perełki te zażywać się mogą tak przed jak podczas i po jedzeniu, poczynając od dwóch do sześciu perełek które tykać można prędko w tyłce rupy lub też z nieco wody.

Perełki Clertana są to małe kapselki wielkości grochu, zawierające pod przezroczystą powłoką żelatyny, delikatną jak listek papieru, 6 do 5 kropli essencji terpentynowej.

PRZESTROGA. — Nazwa Perełek, właściwą jest produkcyi Doktora Clertana; w handlu znajdują się produkta pod różnemi nazwami kapselk, globulów, kropli, etc., podobne mniej lub więcej do tychże perełek. Doktor Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych perełek zawartych jedynie we flakonach mających na etykietce następujący podpis:

Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Clertan

Składy w Warszawie u pp. A. F. Galla i Ludwika Spiess. —5803—

Do zbycia za bardzo przystępną cenę **40 toki czarnego Borezu** w wysokim gatunku, oraz **Dolman i Pelerynka** z czarnego kaszmiru, koronkami przybrane i t. p. Ulica Chmielna Nr 6, czwarty dom od Nowego-Swiatu, mieszkania Nr 30. —12868-2-2

Morgów 30 gruntu,

zaraz pod rogatkami, do wydzierzawienia na lat 5, zdatnego pod uprawę **ogrodowizny**, na przystępnych warunkach. Zabudowania gospodarskie mogą być dodane. Wiadomość poważnie można każdodziennie, w kassie kapieli rzymskich, Krakowskie-Przedmieście Nr 52. —12881-2-3

Ważna Wiadomość!

Z powodu interesów rodzinnych, jest do sprzedania **Restauracja**, na jednej z przynajmniej ulic. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nrem 53, u krawca Kónika, w Warszawie. —12897-2-3

Interes korzystny.

Z powodu słabości zdrowia jest do odstąpienia interes przynoszący dobry procent, dla osoby posiadającej rs. 7.000, bez pośrednictwa osób trzecich. Adres: ulica Elekoralna Nr 47, mieszkania 21, na 1-em piętrze. Zastać można od godz. 3-5, wejście drzwiami frontowymi, a nie bramą). —12805-3-3

Pralnia Wiedeńska

mieści obecnie swe kantory: na Mylnej Nr 7, Rymarskiej Nr 6, Sto-Krzyżkiej Nr 13, Długiej Nr 10, na Chłodnej Nr 34 u W. Bałdeckiej i Nowy-Swiat Nr 17, wprost Smolnej u W. Szymańskiej, w nich przyjmuje wszelką bieliznę i stroje damskie, wedle tancecznego cennika, a na Rymarskiej 1 sklep na do odstąpienia i na Sto-Krzyżkiej pół sklepu, oraz za Mylnej Pokój kawalerski za 100 rs.

RUPTURA.

Henryk Biondotti, kawaler kilku orderów, wyrabia pas z regulatorem, za który obdarzonym został szesnastoma medalami. **Paryż, rue Vivienne 48.** —12043-3-0

Na Kompot

świeżo otrzymane **jak sliwki suszone Węgierskie** Jabłka obierane Gruszki Szeptala rodzaj sliwek poleca Handel **Braci Wróbel** obok Kościoła S-go Krzyża przy Krakowskim-Przedmieściu. 6c-9-18322

Fortepian

mahoniowy, o pół siódmej oktawy, jest do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Nowy-Swiat Nr 27, pierwsze piętro, wehód od Chmielnej. —12630-3-3

Garnitur Mebli

używany i nowy i szeslong, sofa, stolik do kart. Ulica Królewska Nr 19, u Tapicera. —12550-3-6

Garnitur Mebli

orzechowych, rypsem krytych, za cenę nader przystępną, oraz **Materace** różnego rodzaju. Nowy-Swiat Nr 60, u Tapicera. —12625-3-6

2 Garnitury Mebli,

orzechowy i mahoniowy, rypsem kryte, oraz **Para Szaf** orzechowych, **Komody, Stoły, Stoliki** do kart i t. p. Ulica Bracka Nr 3, u stolarza, niechodzące Zórawiej. —11868-3-3

MEBLE

zupełnie nowe, tegoroczne, bardzo elegancie umebłowanie 7-u pokoi, wraz z całym urządzeniem, jest w całości lub częściowo pokonami, pod korzystnymi warunkami, do sprzedania, oraz **Porcelana** faska, kompletny serwis na 24 osób. Widzieć można od godziny 8-10 rano, lub od 3-5 po południu. —Marszałkowska, róg Jasnej Nr 56, mieszkanie Nr 3. —11908-7-10

MEBLE

Sprzedają się Garnitury, Szesłagi, Szafy, Komody, Kredensa, Stoły, Stoliki, Biura, Fotele, Tualety, Serwantki, Umywalnie, Krzesła gięte, Łóżka, Łóżecka, Sienniki i Materace, po cenach niskich. Ulica Bielańska Nr 4, w podwórzu. —12275-5-6

Dwa Magle

używane, są do sprzedania zaraz. Wiadomość w Pralni, ulica S-to Jerska Nr 26 nowy. —12652-3-3

Do sprzedania:

Obraz olejny „Matka Boska karmiąca,” oraz inne krajobrazy, po przystępnych cenach z powodu wyjazdu. Ulica Elekoralna Nr 47, 1-e piętro, mieszkania 21, wejście od frontu nie przez bramę, lecz drzwiami wprost ulicy Białej. Zastać można od 3-ciej do 5-tej po południu. —12806-3-3

KIACZ

5-cio letnia, siwej maści, ze stada Strelieckiego, dobrze pod wierzch ujeżdżona, kształtnej i mocnej budowy. Wiadomość w Mokotowskim obozie, u Porucznika Pruskiego pułku, Chwoszczyńskiego. —11520-8-10

KOZA,

dojna, dająca garniec wyborowego mleka, przy ulicy Rybaki pod Nrem 2, stróż wskaże. —12908-2-2

KOCZ

landarowy, przy ulicy Ogrodowej i róg Białej Nr 11 nowy. —12784-3-3

Para Ogierów

karych, do zaprzęgu, **Koń** kasztanowaty i **Ogier** wierzchowy, są do sprzedania w koczach Huzarskich w Łazienkach. Zapytać należy u stangreta Aleksieja. —Tamże potrzebnym jest **Koń wierzchowy** kary lub ciemno-gniady. —12402-4-10

OGIER

rassy polskiej, lat 4, maści ciemno-gniadej, jest do sprzedania. Hotel Rzymski, Szwajcar wskaże. —12556-3-3

Do najęcia każdego czasu, przy Alei Jerozolimskiej na 1 piętrze od frontu z dwoma balkonami

Całe Piętro,

składające się z 11-tu pokoi z dwoma kuchniami i przedpokojami, oraz Stajnią i wozownią. Lokal ten może być podzielony na 2 mieszkania z 7 i 4-eh pokoi. Wiadomość u Zarządzającego domem Nr 58 A przy ulicy Marszałkowskiej. 2-3-12828

Lokale i Sklep

z pakamerą i mieszkaniem frontowym, zaraz lub od 1 Października do wynajęcia, Twarda Nr 36. Tamże **Koń** młody, największej miary i **Wolant** w dobrym stanie do sprzedania. —12889-2-12

Do wynajęcia.

W domu przy ulicy Wjók pod Nr 1566b, jest do wynajęcia w każdym czasie **budynek murowany** o parterze i o piętrze, o 12 oknach długości, pod **Zakład fabryczny**. Wiadomość o cenie rocznej można zasięgnąć przy ulicy Królewskiej Nr 13, na pierwszym piętrze. —12783-3-3

Starsza Panna

do krawieczyzny, oraz do maszyny Weelera Wilsona. Podwale Nr 8. —12834-2-3

Pokój

z meblami do wynajęcia w każdym czasie. Podwale Nr 8. —12834-2-3

Dwa Lokale,

pierwszy złożony z 3 eh pokoi, pasażu i kuchni, od frontu, na parterze, —drugi w oficynie, złożony z jednego pokoju i pasażu. Wiadomość u Izady domu. —12875-2-3

Sklep Wiktuałów

z **Dystrybucją**, jest do sprzedania każdego czasu przy ulicy Podwale Nr 34. —12862-2-3

U Akuszerki Michalczyk,

są **Pokoje** z osobnymi wejściami, dla osób spodziewających się słabości, z usługą i wszelkimi wygodami. Ulica Marszałkowska i róg Zielonego Placu Nr 60. —12888-2-6

AKUSZERKA

W. Nesterow, przeniosła swoje mieszkanie z ulicy Widok Nr 1, na Nowolipie Nr 15, gdzie ma **Pokoiki** dla osób spodziewających się słabości. —12056-6-6

Kilka Lokali

wygodnych, świeżo odnowionych, mieszczących po 2 i 3 pokoje z kuchniami. Wiadomość na miejscu u Rządy domu. —12111-2-6

LOKAL

składający się z 4-eh pokoi, 2 przedpokojów, pasażu z oknem i kuchni, na parterze od frontu, przy ulicy Wilezej Nr 22a (pierwszy dom dwupiętrowy od ulicy Marszałkowskiej, po lewej stronie), jest do wynajęcia od 1-go Października r. b., za cenę roczną rs. 350.— Wiadomość u Stróża. —12796-2-3

Dwa Lokale,

po 5 pokoi, na 1-em i 2-gim piętrze od frontu, z wszelkimi wygodami i pięknym widokiem na ogród. Wiadomość w Zakładzie Ogrodniczym Braci Hoser. —12723-2-3

APARTAMENT

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia każdego czasu lub od dnia 1 Października r. b. w domu Radey Stanu Blumenfelda przy ulicy Włodzimierskiej pod Nrem 10, na 2 piętrze, składający się z przedpokoju, 8 pokoi, 2 alkow na sypialnie, kuchni i 2 alkow dla służących, spiżarni, dwóch piwnic, z wszelkimi przytem dogodnościami. Do mieszkania wprowadzony gaz i woda. Przytem może być dodana stajnia i wozownia. Cena roczna lokalu powyższego rs. 1500, oraz 150 rs. za stajnię i wozownię. —12696-2-3

Pomieszkanie,

składające się z 8 pokoi (może być i 10) przedpokoju, kwiatnika, pawlaczey, pasaży, kuchni, spiżarki, waterklozetu na wodzie i wanny. —Pomieszkanie urządzone z komfortem, z lampami gazowymi, może być ze stajnią i wozownią. Wiadomość na miejscu przy ulicy Włodzimierskiej pod Nrem 11, obok Banku Handlowego. —12463-5-6

LOKALE

przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Żórawiej Nr 26. Wiadomość na miejscu, stróż wskaże. —12410-5-6

LOKAL

na rogu ulicy Żórawiej i Marszałkowskiej, w domu pod Nr 1618 x (16-26), na 1-em piętrze Nr 11, składający się z przedpokoju, salonu, gabinetu, pokoju jadalnego i sypialnego, pokoju dla służby, kuchni, spiżarni, wygodki, piwnicy, pralni i góry wspólnej, z dwoma balkonami, za cenę rs. 650 rocznie. Zyczący nająć takowy, po obejrzeniu, zechce zgłosić się do domu Nr 14, przy ulicy Nowogrodzkiej, mieszkania Nr 4. —12663-3-6

5 lub 7 Pokoi

przedpokój, kuchnia, passaż i pokój dla służ, na 1 piętrze od ogrodu Sackiego, z balkonem na tenże ogród. Wiadomość u właściciela domu na 1 piętrze od frontu. —12618-3-6

POKÓJ

z przedpokojem, przy ulicy Orlej pod Nr 8 nowym, każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość na miejscu. —12647-3-3

LOKALE:

od 1-go Października r. b. dwa Sklepy, przy każdym są pokoje, 1) całe pierwsze piętro, składające się z 5-u pokoi i salonu z balkonem, przedpokojem i kuchnią, —2) drugie piętro: 5 pokoi i salon z balkonem, przedpokój i kuchnia, 3) trzecie piętro: dwa pokoje, przedpokój i kuchnia. Wiadomość na miejscu u Stróża domu. —12823-2-3

Do najęcia każdego czasu przy ulicy Granicznej Nr 14, blisko nowej Giełdy

SKLEP

obniżony równo z trotorem i świeżo wyre-staurowany, z pokojami i piwnicami, lub bez takowych. Wiadomość u właściciela domu na 1 piętrze od frontu. —12619-4-6

SKLEP

Do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Pańskiej pod Nrem 1227 a, nowy 46, gdzie Ochrona, —12884-2-3

Sklep z Wiktuałami,

całym urządzeniem i towarem, do odstąpienia za bardzo przystępną cenę, z powodu wyjazdu. —12843-2-3

Sklep Wiktuałów z Dystrybucją.

Wiadomość, Chmielna Nr 19, w sklepie. —12655-3-3

Sklep Spożywczy,

z oddzielnym urządzeniem na wodę sodową, do sprzedania. Wiadomość w Kiosku, róg Alei i Nowego-Swiatu. —12860-2-3

OSTRZEŻENIE.

Niniejszem podaje do wiadomości kogo obchodzić może, że za syna mojego pełnoletniego **Jakóba**, żadnych jego długów lub jakichkolwiek innych zobowiązań pod żadnym względem przyjmować i realizować nie będę **I. Unseld.** 2-2-12861

Rs. 50 nagrody.

W przechodzie z Hotelu Niemieckiego do Ogrodu Krasińskich, zgubione zostały zawinięte 2 papierki 100 rublowe i 2 lub 3-25 rublowe. Sumienny znalazca raczy oddać pod Nr 19 do tegoż Hotelu, za powyższą nagrodą. —12903-2-3

Weksel Blanco,

z moim podpisem przez pośredniczącego **W. Ch.** w celu niby wystaranja się pieniędzy, podstępnie o demnie wzięty i zatrzymany został przez tegoż bez wylczenia waluty. Zastrzegam więc niniejszym ażeby nikt powyższego wekslu jako żadnego nie mającego znaczenia nie nabywał. **Józef Cerulli.** 2-3-12855

Zgubiono!

W Botanicznym Ogrodzie, lub też wprzechodzie Ujazdowską Aleją, w dniu wczorajszym t. j. we Środę w godzinach popołudniowych, zgubiono **Okrycie** dziecinne Akasmitne ciemnego koloru, zbiała jedwabna podszełka i z guzikami z perłowej maciey. Uczeńwi znalazca zechce zwrócić takowe do mieszkania Pułkownika Lejb-Gwardji Ułańskiego Pułku Hr. Poszezenko-Rozwadowskiego, na Instytutowej ulicy w domu Lessera Nr 4, a otrzyma nagrodę. 2-3-12835

Dwa Rachunki

podpisane przez Kredytorów, jeden na rs. 124, drugi na rs. 65 kop. 50, z Zakładu Krawca Wojskowego Turkowskiego, w Warszawie pod Nrem 511 przy ulicy Długiej zamieszkałego, uronione lub zgubione zostały. Znalazca zechce zwrócić takowe do miejsca wyżej wskazanego, za przyzwoitą nagrodą. —12831-2-2

LORYNETKA,

za udowodnieniem własności, jest do odebrania przy ulicy Pańskiej Nr 68. —12710-3-3

Nagrody rs. 50

otrzyma, kto wskaże miejsce pobytu lub **odprowadzi psa** skradzionego z Warszawy dnia 3 Lipca. Cechy: Wyżeł z rasy Settrów, cały żółty, na grzbiecie czerwony. włos długi, oczy i nos czarne, na nosie i czole biała strzałka, piersi białe. Uprasza się o danie wiadomości na ulicy Mazowiecką Nr 11, mieszkania Nr 3. Ostrzeżenie się przytem, iż pies ten usilnie jest poszukiwany i nieprawnie zatrzymujący takowego do odpowiedzialności sądowej pociągnięty będzie. —12180-6-6

Dwoje Prosiat

białych, z czarnymi centkami, zaginęły w zeszły Wtorek. Znalazca odprowadzić zechce na ulicy Hożej Nr 31, do Wasila Bałachonów, oficjalisty pocztowego, za nagrodą. —12815-2-2